

No 144.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Pelagii M.
Niedz. św. Jana z Dukli.
Pon. św. Małgorzaty M.
Wt. św. Bonawentury B.
Sr. św. Apostołów.
Czw. NMP. Szkaplerznej.
Piąt. św. Aleksego W.

Wschód słońca: godz. 3 m. 51
Zachód słońca: godz. 8 m. 19
Dług. dnia: godz. 16 m. 28

Cena prenumeraty:
W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcyja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sobota, dnia 11 lipca 1908 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Zwolniona od podatku dochodowego od kapitałów trzecia wewnętrzna 5-io procentowa pożyczka 1908 r.

wypuszczona na zasadzie Najwyższego Ukazu z dnia 19 czerwca st. st. 1908 r.

na wartość nominalną

dwieście milionów rubli (200,000,000).

Obligacje pożyczki są wypuszczane wartości stu, dwustu, pięciuset, tysiąca i pięciu tysięcy rubli i dają, poczynając od 1 marca st. st. 1908 roku, pięć procent rocznych, płatnych 1 marca st. st. i pierwszego września st. st. Wypłata procentów jest raz na zawsze zwolniona od podatku dochodowego od kapitałów. Wszystkie obligacje będą zamortyzowane w ciągu czterdziestu pięciu lat przez coroczne losowanie, lecz przed 1-ym marca st. st. 1917 roku nie będzie przystąpiono do przedterminowej amortyzacji ani za pośrednictwem zwiększonych losowań, ani drogą konwersji lub wykupu. Pierwsze losowanie zgodnie z planem odbędzie się w listopadzie 1909 roku. Wypłata terminowych kuponów wylosowanych obligacji będzie się odbywała w Banku Państwa, jego kantorach, oddziałach i kasach skarbowych.

Niewylosowane obligacje będą przyjmowane jako kaucya przy dostawach rządowych, jako zabezpieczenie przy prolongowanych opłatach akcyzowych i komorowych według cen, wyznaczonych przez ministerium skarbu.

Wyżej wymieniona pożyczka realizuje się przy pomocy poniżej wymienionych dziesięciu prywatnych banków drogą publicznej subskrypcji.

Subskrypcya odbędzie się 4 (17) lipca r. b, od godz. 10 rano do 3 po południu w Banku Państwa, jego kantorach i oddziałach, oraz w następujących bankach i ich oddziałach: Wolgo-Kamskim, St. Petersburgskim Międzynarodowym Handlowym, Rosyjskim dla handlu zewnętrznego, St.-Petersburskim Dyskontowym, Moskiewskim, Kupieckim, Azowsko-Dońskim, Północno Handlowym, Rosyjsko-Chińskim, Rosyjsko Handlowo-przemysłowym, Handlowym Syberyjskim. Oprócz tego, przyjmowane są deklaracje na subskrypcję w bankach: Prywatnym Petersburgskim Handlowym, Moskiewskim Handlowym, Moskiewskim Dyskontowym; w domach

bankierskich: „H. Wawelberg“ w Warszawie i Petersburgu, „W. Junker i Sp.“ w Petersburgu i Moskwie, „B-ci Dżamgarowych“ w Moskwie.

Cena subskrypcyjna wynosi dziewięćdziesiąt pięć procent (95%) nominalnej wartości, z dodatkiem bieżących procentów, w stosunku pięciu rocznych od 1 marca st. st. 1908 roku do dnia zapłaty. Do czasu wykonania oryginałów obligacji będą wydane tymczasowe świadectwa z kuponami na 1 września st. st. 1908 roku i 1 marca 1909 roku i stemplem instytucji, która wydała świadectwo.

Następnie te świadectwa będą zamienione bezpłatnie oryginalnymi obligacjami z kuponami płatnymi 1 (14) września 1909 r. i następnymi. O czasie i miejscach wymiany nastąpią osobne zawiadomienia.

Odbieranie przez subskrybentów należnych im obligacji może się odbywać każdego czasu częściowo lub całkowicie, poczynając od 12 (25) lipca 1908 roku. W każdym razie subskrybenci powinni pokryć nie mniej jednej czwartej zaliczonej na nich wartości nominalnej 12 (25) lipca 1908 roku, jednej czwartej nie później 1 (14) września 1908 r., jednej czwartej nie później 15 (28) października 1908 roku, jednej czwartej nie później 1 (14) grudnia 1908 r.

Subskrybentom, którym po repartycji przypadnie obligacji na sumę do 1000 rubli włącznie wypłacają całą sumę 12 (25) lipca 1908 r.

Przy subskrypcji winna być przedstawiona kaucya w rozmiarze pięciu (5) procent wartości zadeklarowanych obligacji bądź gotówką, bądź też papierami procentowymi, takimi, które przyjmująca instytucja uzna za odpowiednio gwarancyjne.

W razie, jeżeli subskrypcya przewyższy ogólną sumę pożyczki, nastąpi repartycja.

1276-3

ŻĄDAJCIE **KONIAK SZUSTOWA** WSZĘDZIE

951-10

LUBLIN 1187-4
Wystawa
Hygieniczna
zapisy do 15 sierpnia
otwarcie 12-go września.

Dla Łodzian 1905
Najdogodniejsza miejscowość pod budowę Willi
Nowe Rokicie. Łokieć 15 kop. z zadrzewieniem.
Tramway 5 kop. Pieszkiej drogi 6 minut.
Blizsza wiadomość:
Kwiaciarnia „Julianów“ Piotrkowska № 83.

PATENTY NA WYNALEZKI
MARKI I MODELE.
ŁÓDŹ
Inż. D. Fraenkel Piotrkowska 80.
Godziny przyjęć: od 12—2 po pol. i od 5—7 i pół wiecz.
w niedziele i święta od 11—1 po pol. 578-23—
Numer dzisiejszy składa się z 12-stu
stronic.

Na rzecz Pogotowia Ratunkowego

w HELENOWIE w Niedzielę d. 12 lipca r. b.

(w razie niepogody w najbliższą Niedzielę)

ZABAWA Letnia Maskowa

urozmaiconaj

pochodami narodów, żywymi obrazami śpiewającymi nad stawem, oświetlanymi ogniami bengalskimi; konkursami, nagradzaniem wartościowymi przedmiotami, mianowicie: 1) konkursem piękności niewieściej, 2) konkursem stroju maskowego damskiego i konkursem stroju maskowego męskiego.

Confetti i Serpentyńny — Fajerwerki — Kilka orkiestr i t. p.

Początek zabawy o godz. 2-iej po poł., zabawy maskowej o godz. 8 wieczorem.

Cena biletu wejścia: dla dorosłych 45 kop., dla dzieci i uczniów 25 kop.

(Bilety wolnego wejścia do Helenowa i abonamentowe nie mają wartości w dzień zabawy). 1261

„JUNO“ Pasta do twarzy i całego ciała
dla Pań i Panów.

Leczy liszaje, pryszczki i plamy; usuwa piegi, zmarszczki i opaleniznę; udelikatnia cerę. Niezbędna jest na letniskach, w podróży i na rowerach, samochodach i t. p.

Sprzedaz: Laborator. „Habdanek“ w Warszawie.
W Łodzi w składach apt., aptekach, perfumeryach i domach komisowo-agent. branży aptecznej.
W Pabianicach u K. Pączkiewicza w składzie apt.

1336

Od Prezydenta m. Łodzi.

Niniejszem podaję do wiadomości P. P. mieszkańców wyznań chrześcijańskich powierzonego mi miasta, że rozkład podatku szkolnego na utrzymanie w r. 1908 polskich elementarnych szkół miejskich w m. Łodzi zatwierdzony został przez p. Naczelnika Łódzkiej Dyrekcji Naukowej.

Wskutek tego proszę P. P. mieszkańców m. Łodzi, aby przypadający od nich podatek szkolny na zasadzie powyższego rozkładu bezzwłocznie wnieśli do właściwej kasy szkolnej, albowiem w przeciwnym razie do opóźniających się będą zastosowane środki sekwestracyjne.

Przytem zwracam uwagę P. P. mieszkańców m. Łodzi, że przypadająca od nich składka szkolna winna być wniesiona do kasy szkolnej na ręce właściwego kasyera i za ustanowionym kwitem kasowym, a to dla uniknięcia wypadków nie przelania pieniędzy do kasy, przyczem płatnicy obowiązani by byli przypadające od nich należności zapłacić powtórnie.

Łódź, 15/28 czerwca 190 r.

Prezydent m. Łodzi
Radca Stanu (podpisał) **Pienkowski.**

Nagrodzony **ZŁOTYM MEDALEM** na wystawie 948
Zdrojowej w Ciechojniku 1908 r.

Crème Psyche nadaje twarzy **Piękność**
Usuwa piegi, liszaje, opaleniznę, udelikatnia i nadaje aksamiłną miękkość i białość cery.

Wyrób apteki **A. CHARENZY**, ul. Średnia 10.
Składy: Warszawa i Łódź: L. Spiess, **zadac wszędzie.**
Zatwierdzony i dozwolony przez Radę Lekarską za № 1511, jako nieszkodliwy dla zdrowia. Cena st. 50 kop.

Pocztówki

- 1) z wizerunkiem ks. prałata **WYRZYKOWSKIEGO**
- 2) z wizerunkiem ks. **ALBRECHTA** ukazywały się w handlu księgarskim. Cena pocztówki **5 kop.**
Dla prenumeratorów „Rozwoju” — 3 kop. Można zamawiać u roznosieli. Skład główny w księgarni F. Potza, ul. Przejazd róg Mikołajewskiej.

Duma państwowa.

Posiedzenie setne.

(Dokończenie).

Kirjanow referuje sprawę wyznaczenia ze skarbu 970,000 rb. tytułem zapomogi dla kultury krzewu winnego w r. 1908 i 1909.

Przy wniosku tym wywiązała się dyskusja z powodu fiksery i pobierania podatku z winnic dotkniętych tą zarazą, poczem projekt przyjęto z odwołaniem proponowanej formuły.

Suwczyński referuje sprawę urzędów kolonizacyjnych. Oponentów niema i projekt przyjęto.

Również bez dyskusji przyjęto kilka drobnych projektów szkolnych w referacie Klukowa razem z projektem organizacji kursów zawodowych rzemieślniczych przy szkołach ogólnie kształcących.

Następnie Duma przyjęła kilka projektów praw w sprawie zasiłków dla różnych szkół, przyczem uchwalono dla gimnazyjów 200,000 rb. rocznie.

Aleksiejenko zdał sprawę z wyników prac komisji kompromisowej w sprawie 163 milionów rubli z pożyczki krótkoterminowej, którą to sumę Duma wpisała do budżetu a Rada państwa wykreśliła. Komisja nie doszła w tej sprawie do porozumienia.

Członkowie komisji z Dumy stali na gruncie prawa i żądali wpisania 163 milionów rubli do budżetu. Członkowie z Rady państwa przeciwnie dowodzili, że praktyka lat dawnych i warunki buchaltery nie pozwalają na to. Mówca, przytoczywszy wszystkie argumenty członków komisji Rady państwa, oświadcza, że członkowie jej z Dumy nie mogli zmienić zdania.

Hr. Uwarow: W tej sprawie różnica zdań jest czysto buchalteryjna. Buchalterowie z Dumy są za wpisaniem 163 milionów do budżetu, buchalterowie z Rady państwa przeciwnie temu. Skoro nieporozumienie nie zawiera faktów realnych, nie należy upierać się przy zdaniu i zgodzić się na zdanie Rady państwa. Ze strony Dumy byłaby to uprzejmość. Rada wczoraj zatwierdziła etaty kancelaryi Dumy, nie chcąc mieszać się do jej spraw wewnętrznych.

Sztingarew: Nie można zgodzić się ze zdaniem hr. Uwarowa. Teoria uprzejmości za uprzejmości, skoro na te ciała włożono obowiązki przestrzegania prawa przy układaniu budżetu, nie możemy zgodzić się na praktykę z lat dawnych. Nie wpisanie 163 milionów jest, naszym zdaniem, naruszeniem art. 104 praw zasadniczych.

Dlatego nie chcąc wogóle psuć naszych pokojowych stosunków z Radą państwa musimy żądać wpisania 163 milionów do budżetu.

Kowalenko I-szy: Nie pora teraz mówić o tem, czy to jest zgodne z prawem, czy nie. Z winy Dumy zatwierdzenie budżetu opóźnia się. Nie można stawiać państwa w tem położeniu, aby musiało powiedzieć do swoich wierzycieli: Nie mam pieniędzy, gdyż Duma nie zdażyła jeszcze zatwierdzić budżetu. W imię uprzejmości i w imię przestrzegania art. 116-go i 117-go praw zasadniczych powinniśmy zgodzić się z Radą państwa. Nie można wpisywać do budżetu sum, już wydanych. Tego nie usprawiedliwiają ani logika, ani prawo.

Lerche: Dla każdego wydatku nie obrotowego, bezzwrotnego, powinna być odpowiednia rubryka w budżecie i dlatego należy żądać wpisania 163 milionów rb. do budżetu.

Duma większością wszystkich przeciw prawicy i umiarkowanej prawicy uchwała wpisać do budżetu sumę 163 miliony rb.

Przyjęto wniosek, aby posiedzenie przedłużyć do godz. 7 wieczorem.

Na wniosek barona Meyendorfa, Duma uchwała, aby członkowie komisji kompromisowej w sprawie 163 milionów załatwili wszelkie inne niezgodności w uchwałach budżetowych.

Następnie Duma uchwała projekty prawa o asygnowanie 19,208 rb. na laboratorium histologiczne i na teatr anatomiczny uniwersytetu w Kijowie i 11,945 rb. dla laboratorium chemicznego tegoż uniwersytetu.

Następnie Duma przyjęła kilka projektów praw mniejszej wagi.

Dłuższe obrady wywołał projekt prawa o powiększeniu etatu kancelaryi pierwszego departamentu senatu rządzącego.

Adżemow poddaje krytyce działalność senatu, który i obecnie, jak dawniej, milczy ciężko, a mówi słabo. Mówca żąda, aby kredyt żądany asygnować tylko na rok, aby zmusić ministerium sprawiedliwości do rychlejszego opracowania prawa o gruntownej reorganizacji senatu.

Wiceminister sprawiedliwości Luce, oświadczył, że nie występowałby przeciw wnioskowi komisji reform sądowych, żądającym asygnowania kredytów na rok, gdyby ten rok zgadzał się z rokiem budżetowym. Ponieważ komisja asygnuje pieniądze na czas od 1/9 1908 r. do 1/9 1909 r., Luce proponuje poprawkę, aby kredyt asygnowano na czas od 1/9 1908 do 1/1 1910 r.

Referent Bennigsen proponuje poprawkę, aby kredyt asygnowano na czas od 1/1 1909 do 1/1 1910 r.

Duma odrzuca w głosowaniu poprawkę wice-ministra i przyjmuje poprawkę hr. Bennigsen.

Projekt prawa przyjęto.

Adżemow proponuje formułę: uznając potrzebę gruntownej reformy I-go departamentu gmachu rządzącego, w celu wytworzenia niezależnej instytucji administracyjno-sądowej, Duma przechodzi do porządku dziennego.

Antonow: Frakcja paździenikowców popiera formułę.

Formułę przyjęto bez rozpraw.

Przyjęto projekt prawa o skróceniu do 2-ich lat ustanowionego terminu możliwości wyjścia ponownie za mąż żon żołnierzy, którzy zaginęli bez śladu w ostatniej wojnie z Japonią.

Przyjęto bez rozpraw projekt prawa o komunikacji parowców na morzu Czarnem i Śródziemnym pod flagą rosyjską.

Kapustin złożył wniosek prawodawczy 43-ich członków Dumy, na którego mocy biblioteka Dumy otrzymywałaby książki, pisma i t. d. bez opłaty cła i bez cenzury.

Naczelnik głównego zarządu do spraw prasy, Bielgrad, oświadcza, że ministerium spraw wewnętrznych i skarbu nie ma nic przeciw temu wnioskowi. Jeżeli wniosek ten Duma przyjmie, rząd będzie poczuwał się do obowiązku złożyć odpowiedni projekt prawa. (Oklaski).

Wniosek przyjęto.

Następnie odczytano interpelację do ministra wojny z powodu zawalenia się sufitu w nowym domu pułku kawalergardów, przyczem zginęło 12 osób.

Gegeczkori prosi o uznanie interpelacji za nagłą.

Większością 100 głosów przeciw 53 Duma zgadza się na to i interpelację przyjmuje.

Posiedzenie zamknięto o godz. 7-iej wiecz.

Następne w piątek d. 10 go b. m.

Podwyższenie taryfy osobowej.

Na mocy rozporządzenia ministra skarbu, ogłoszonego senatowi rządzącemu, z dniem 14-ym b. m. obowiązywać zacznie nowa, podwyższona taryfa osobowa, tak w komunikacji miejscowej, jak również w bezpośredniej wewnętrznej, z wyjątkiem taryfy podmiejskiej, która pozostaje bez zmiany do d. 14-go listopada r. b.

Jednocześnie od dnia 14-go b. m. zmieniona będzie forma niektórych biletów osobowych, mianowicie:

1) bilety strefowe (blankietowe) będą posiadały specjalny odcinek, odróżniający bilety całe od dziecięcych—i

2) bilety kartonowe (rozcinane) będą wycofane, a na miejsce ich będą wprowadzone bilety wiorstowe z takimi samymi odcinkami, jak przy strefowych. Bilety te będą 12-tu typów, czyli form, na przestrzeń od 1 do 300 wiorst włącznie, po 25 wiorst każdej formy. Bilety wiorstowe mogą być używane w razach wyjątkowych i w komunikacji miejscowej.

Znajdujące się w kasach biletowych podręczniki alfabetyczne będą przez wydział taryfowy przejrzone i odpowiednio poprawione, a zarazem uwzględnione w nich będą wskazówki, dotyczące biletów wiorstowych.

Przy wydawaniu biletów, tak strefowych, jako też wiorstowych, rozcinięcie odbywać się będzie jak dawniej, z tą tylko różnicą, że przy wydawaniu biletu dziecięcego odcina się pasek z napisem: „Dorośli”, który pozostaje w kasie biletowej, podróznemu zaś wręcza się pozostałą część biletu, na której, między innymi, znajduje się napis: „Dziecięcy”. Tym sposobem brak przy biletach paska górnego z napisem: „Dorośli” będzie wskazówką w pociągu, że bilet ten jest biletem dziecięcym, jak również talon z odcinkiem, zawierającym pasek górny z napisem: „Dorośli”, będzie dowodem przy obrachunkach, że wydany był przez kasę bilet dziecięcy.

Na biletach wiorstowych i strefowych wyszczególnione są, niezależnie od cen biletów dla osób dorosłych, również ceny biletów dla dzieci od lat 5 do 10.

Bilety strefowe, jak również wiorstowe będą posiadały numerację podwójną, z których górna będzie numeracją stacyjną.

Numeracja ogólna dla całej drogi, umieszczona w dolnej części biletów, dla kas biletowych nie jest obowiązująca.

Przy wydawaniu frachtów na przewóz podróznym kl. IV należność za przewóz ma być pobierana w wysokości połowy ceny biletu kl. III od osoby, za dziecko zaś 1/4 ceny odpowiedniego biletu całego, z zaokrągleniem należności, tak przy całych biletach, jak przy dziecięcych, na odległość do 300 wiorst do 1 kop., a przy dalszych odległościach do 5 kop.

Przy zastosowaniu się do „przepisów o przewozie wychodźców i ich rzeczy” ogłoszonych w „Zbiorze taryf”, wychodźcom mogą być wydawane pojedyncze bilety strefowe z obliczeniem należności, jak za dziecięce, za bagaż zaś należy pobierać opłatę według taryfy ulgowej.

Z chwilą wprowadzenia nowej taryfy, przy przejściu podróznym z klasy niższej do wyższej opłata za przejście, według nowych zasad w komunikacji miejscowej, winna być pobierana, jak dotychczas.

W razie przejścia podróznym z klasy niższej do wyższej w komunikacji z kolejami rosyjskimi należy kierować się zasadami następującymi:

1) Osoba dorosła na przejście z kl. III do II dokupuje trzy bilety dziecięce kl. III, na przejście zaś z kl. II do I cały bilet kl. III i bilet dziecięcy kl. III; wreszcie na przejście z kl. III do I dwa całe bilety kl. III.

2) Dziecko w wieku lat 5 do 10 na przejście z kl. III do II oraz z kl. II do I — bilet dziecięcy kl. III, na przejście zaś z kl. III do I — dwa bilety dziecięce kl. III.

Przy znalezieniu podróznym, jadącego samowolnie w wagonie klasy wyższej za biletom klasy niższej, pobierana będzie w komunikacji miejscowej za odpowiednią przestrzeń kolei warszawo-wiedeńskiej opłata na zasadach ogólnych — we dwójnasób. Opłaty te oblicza się w komunikacji miejscowej za przestrzeń od stacji wydania biletu do stacji ujawnienia nadużycia. Podobnie w komunikacji bezpośredniej w kierunku kolei warszawo-wiedeńskiej, na koleje obce. W kierunku zaś odwrotnym — za przestrzeń od właściwego punktu zdania z kolei obcej do stacji wykrycia nadużycia.

Stemplowanie biletów wiorstowych kompostem uskuteczniane będzie w sposób, stosowany obecnie przy biletach strefowych.

Bilety komunikacji podmiejskiej oraz bilety zagraniczne pozostają na razie bez zmiany.

Sposób rozcinięcia biletów dla osób dorosłych pozostaje taki sam, jak przy biletach strefowych, dotychczas używanych.

Z prasy rosyjskiej.

Sprawozdawcy piśm rosyjskich przytaczają kilka charakterystycznych epizodów z obradującego obecnie w Petersburgu „pierwszego wszechrosyjskiego zjazdu dziennikarzy.”

Podczas dyskusji w sprawie uczczenia jubileuszu Tolstoja członek zjazdu Cytron wyraził się, że „przykazanie hr. Tolstoja „Nie zabijaj” wskazuje, iż najlepiej byłoby uczcić jubilatą przez zniesienie kary śmierci.”

Podczas tego przemówienia do M. Kowalewskiego podszedł przedstawiciel naczelnika miasta i zażądał odebrania mówcy głosu.

M. Kowalewskij pozwolił mówcy skończyć i dopiero potem powiedział o żądaniu jakiegoś nieznanego, o którym Kowalewskij nie wiedział, że jest przedstawicielem naczelnika miasta.

Po dyskusji przyjęte zostały wszystkie wnioski w sprawie uczczenia Tolstoja. Boguczarskij zaproponował założenie literackiego muzeum im. Tolstoja. Hessen postawił wniosek wydania zbiorowej książki poświęconej Tolstojowi, oraz zorganizowania ankiety o Tolstoju.

Podczas przerwy nastąpiło zajście między Milukowem a p. M. Goriaczkowską, amerykańską korespondentką „Now. Wr.” Mianowicie p. Goriacz. zbliżyła się do Milukowa, interpelując go w sprawie stanowiska, jakie zajął w swoim czasie względem jej sprawozdań z jego odczytu w New-Yorku. Milukow odpowiedział ostro, nie kępując się w wyrażeniach i zarzucił jej przekraczanie faktów w korespondencyach do „Now. Wrem.” Goriaczkowska oświadczyła wówczas, że Milukow kłamie i nazwała go tchórzem. Kiedy zajście doszło do wiadomości ogółu uczestników zjazdu, większość z nich urządziła mu owację.

Telegramy doniosły już o dokonaniu w Petrozawodzku zamachu na życie b. prezesa izby sądowej w Warszawie, obecnie pełniącego te same obowiązki w Petersburgu, Kraszeninnikowa. «Birż. Wied.» przynoszą w tej sprawie następujące bliższe szczegóły:

«Adw. przys. Goldstein, który dopiero co powrócił z Petrozawodzka, gdzie występował jako obrońca w dwóch sprawach, sądzonych na sesji wyjazdowej izby sądowej pod przewodnictwem Kraszeninnikowa, opowiada, że nigdy nie widział jeszcze prezesa izby sądowej w tak wesołym nastroju, jak podczas tej wspólnej podróży do Petrozawodzka.

Mówił on do Goldsteina, że wziął z sobą wędkę i wogóle przyrządy do łowienia ryb, gdyż zamierza użyć tam swego ulubionego sportu.

Po przybyciu do Petrozawodzka Kraszeninnikow zaraz z członkami izby, Zejfertem, Korobcziczem-Czerńawskim, zajął trzy numery w hotelu Kupicyna, tuż około przystani parostatków.

Już na statku Kraszeninnikow skarżył się Goldsteinowi, że podane jedzenie było niepełnie świeże. Goldstein żartem odpowiedział:

— Niech pan tylko czasem nie zachoruje, bo będzie pan musiał leczyć się u tego samego doktora Gurewicza, którego pan właśnie jedzie sądzić.

Przepowiednia sprawdziła się. Doktor Gurewicz jest jedynym chirurgiem w Petrozawodzku. Na dwa dni przed zamachem Gurewicz z wyroku izby sądowej pod przewodnictwem Kraszeninnikowa skazany został na rok twierdzy za mowę, wygłoszoną na wiecu.

Goldstein w obronie swej zaznaczył, że Gurewicz uczynił wezwanie do zorganizowania konstytuandy w guberni ołonieckiej dopiero po zastrzeżeniu, iż sama idea konstytuandy może być zrozumiana w tym kraju dopiero po upływie tyśiąca lat.

W następnej sprawie nauczyciela miejscowego Wołoszinowa, bardzo popularnego w mieście, izba wydała wyrok uniewinniający.

Publiczność przepełniająca przeznaczona dla niej miejsca, przyjęła ten wyrok hucznymi oklaskami.

Kraszeninnikow, błąd, jak płótno, zerwał się ze swego miejsca i głośno zawołał:

— Proszę natychmiast wyjść precz! Miał rację obrońca doktora Gurewicza, twierdząc, że publiczność w Petrozawodzku jest niekulturalna.

Wózni wydalili natychmiast publiczność ze sali.

W d. 7 b. m., czyli w dniu zamachu, ogłoszone zostały wszystkie wyroki w formie ostatecznej.

Opieka nad dziećmi w Galicyi.

Jeden z najgorliwszych propagatorów sprawy wychowania biednych dzieci i młodzieży, jeden z twórców Towarzystwa opieki nad dziećmi w Warszawie, p. Kazimierz Jeżewski, obecnie w Galicyi rozwinął energiczną swoją działalność, ażeby, o ile się da, wykorzystać tam dla dzieci wyjątkowe warunki, jakie z racji 60-letniego panowania Franciszka Józefa I powstały dla dzieci całej monarchii austriackiej. Wiadomo bowiem, że cesarz-jubilat wyraził życzenie, ażeby, zamiast festynów i innych uroczystości, które pochłaniają milionowe sumy, wszystkie jubileuszowe wysiłki społeczeństw zwrócone zostały dla sprawy należytego zorganizowania opieki nad dziećmi. Życzenie monarchy spotkało się z entuzjastycznym uznaniem wszystkich. Na czele jubileuszowej akcji w każdym poszczególnym kraju koronnym stają najpierwsi przedstawiciele władz politycznych i krajowych, lub przez nich uproszeni zastępcy, tak, że akcja cała nabiera napół charakteru oficjalnego. Rzecz prosta, że to są warunki dla sprawy dziecka wyjątkowe.

P. Jeżewski wystąpił na forum publiczne z projektem krajowej organizacji opieki nad dziećmi, ściśle zastosowanym do warunków istniejących. Cały szereg poważnych artykułów prasy różnych odcieni świadczy, że projekt zyskał ogólny poklask i uznanie.

Nazwaliśmy p. J. propagatorem sprawy wychowania dzieci i młodzieży, a nie zwykłym filantropem o czulem i wrażliwym sercu na niedolę dzieci. Bo akcja, jaką p. J. rozwija w Galicyi, opiera on na tak szerokiej podstawie pracy ogólnospołecznej, że najzupełniej przysługuje mu prawo do tytułu działacza społecznego.

W programie całej akcji opiekuńczej autor ze szczególną starannością rozwija troskę o dzieci bezdomne, sieroce, pozbawione racjonalnej naturalnej opieki. Dla nich daje projekt krajowych gniazd rodzinnych, projekt, który zasadniczo zmienia dotychczasowy system opieki nad tą kategorią dzieci. W odczycie swoim, jaki p. J. wygłosił we Lwowie d. 16 z. m., krytykując dotychczasowy system masowego, koszarowego wychowania w dobroczynnych zakładach, wobec opiekunów tych zakładów i ich kierowników nie zawahał się wystąpić z kategorycznym potępieniem systemu, nie zawahał się nazwać, że dotychczasowy system wprost oszukuje dobroczynność publiczną zarówno w kraju, jak i powszechnie zagranicą. Wzamięn zwalczanego systemu, p. J. daje nowy, system gniazd sierocych.

I wygłoszona ostra krytyka i słowa gorącego potępienia i projekt nowy, przez autora podany, pozyskały ogólne sympaty i uznanie.

Stają się one przedmiotem bardzo poważnych i głębokich rozważań na poszczególnych komisjach, których wszechstronnie opracowany referat jeszcze raz będzie omawiany na galicyjskim kongresie w sprawie opieki nad dziećmi i młodzieżą, mającym się odbyć we Lwowie na jesieni. Wobec tego, że projekt gniazd sierocych jest rzeczywiście pięknym projektem i możliwym do zastosowania w Królestwie, wobec tego, że projekt ten jest opracowany przez człowieka, którego miłość dla kraju i dla sprawy przebija się w każdej myśli jego — postanowiliśmy zapoznać naszych czytelników z istotą projektu, tembardziej, że, jak wiemy, autor jego stale utrzymuje silną łączność z pracą opiekuńczą w Warszawie, dla której dużo już zasług położył. W ten sposób pragniemy ułatwić pracę jemu i zwolennikom jego programu.

W pomoc p. K. Jeżewskiemu, ażeby zwrócić na projekt jego uwagę społeczeństwa galicyjskiego, przybył Henryk Sienkiewicz, w ten sposób wypowiadając się o projekcie w liście do autora:

Szanowny Panie.

Po przejrzaniu opracowanych przez Pana projektów opieki nad dziećmi w Galicyi, dochodzę do przekonania, że przedsięwzięcie pańskie posiada wielkie znaczenie i wielką doniosłość społecz-

na. Jako człowiek nie fachowy, nie mogę wypowiedzieć ostatecznego zdania o praktycznej stronie rzeczy; sądę jednak, że i pod tym względem projekt pański zwróci na się pilną uwagę ludzi kompetentnych w Galicyi, — inne zaś trudności pokona pańska zapobiegliwość i energia, których tyle dowodów dałeś Pan w Komitecie warszawskim.

Z poważaniem, *H. Sienkiewicz.*

Warszawa, 26/III 1908 r.

Przed kilku znów dniami Eliza Orzeszkowa, w odpowiedzi na przesłaną jej broszurę z projektem, przysłała na ręce p. Jeżewskiego następującą płomienną pobudkę, skierowaną do całego społeczeństwa naszego:

4. V. 1908. Grodno.

Szanowny Panie!

Gdy przed laty paru miała przyjemność widzieć Pana w domu swoim i z ust Pana słyszeć o Towarzystwie opieki nad dziećmi, w Warszawie powstającym, już sercem całym i przekonaniem najmocniejszym łączyłam się z tymi, którzy dzieło to wielkie i święte zapoczątkowali. Teraz, gdy wieść mnie doszła, że tę samą działalność Szanowny Pan wraz z gronem ludzi szlachetnej woli prowadzi w Galicyi, śpieszę z przesłaniem dla niej gorących życzeń rozwoju pomysłowego, z wynurzeniem uczuć radości i dobrej nadziei, jakimi mnie ona napęłnia.

Nie waham się dzieło wychowywania dzieci ubogich, dzieci opuszczonych, dzieci w sposób jakikolwiek przez los pokrzywdzonych lub przez ludzi zaniedbanych — nazwać dziełem wielkiem i świętem; albowiem ono obdarzyć może świat, miasto gromady zwierząt ludzkich, poczem ludzkich dusz, a Ojczyznę naszą, miasto nizin o wyziewach trujących i rozkładających, wyżynami, na których rozkwitną uczciwe, obywatelskie uczucia i prace.

Błogosławieni, którzy z gruntu ojczyzno wrywają posiew grzechu i nędzy, a zastępują go ziarnem cnoty i pomysłowości!

Błogosławieni, którzy u podstaw budynku ojczyzno murują i kuja, aby runięciu nie uległ! Stokroć błogosławieni, którzy z ziemi ojczyznej zmiatają zło i ciemność, a rozlewają po niej dobro i światło!

Niech zbiegną się ku nim wszyscy, mający w sercach miłość dobrą, miłość światła, miłość Ojczyzny, i niech dłoń swe z ich dłońmi we wspólnej polączą pracy!

Niech otworzą się dla nich najlepsze serca, najszlachetniejsze umysły rodaków i z pomocą im pośpieszą!

Niechaj w Ojczyźnie naszej od małego narodu dzieciąt, od podstaw gmachu publicznego, odstąpią cierpienia nędzy i jej złe pokusy!

Niech nadewszystko do dzieła tego przybiegną kobiety chrześcianki i polki, a pracę około ocierania oczu dzieciennych z łez i dusz dzieciennych ze skaz, w imię Chrystusa i Polski, gromadnie, gorliwie rozpoczną!

Takie pragnienia i takie życzenia przesyłam Panu, — tym, którzy z Panem współmyślą i współpracują, — samemu dziełu, które raz jeszcze wielkiem i świętem nazywam.

Łączę z nimi wyrazy szacunku wysokiego i pozdrowień bardzo uprzejmych.

El. Orzeszkowa.

Zjazd słowiański.

Krakowska «Nowa Reforma» pisze na czele onegdajszego numeru:

„Dziś zbierają się w Krakowie polscy delegaci na zjazd słowiański, ażeby jutro razem do Pragi wyruszyć; brakuje tylko reprezentantów zaboru pruskiego. Udział byłby z żywiołową siłą zrobił ze zjazdu manifestację przeciw odwiecznemu wrogowi słowiańszczyzny, przeciw prusactwu, które nie tylko gnębi i wytepić usiłuje podległy sobie odłam szczeru polskiego, ale przez swój wpływ w Wiedniu, Petersburgu i Konstantynopolu trzyma swoją ciężką ręką na losach wszystkich narodów słowiańskich.

Jednakże zjazd słowiański w Pradze nie ma być demonstracją polityczną i polityką zajmować się nie będzie. Zjazd ma tylko stwierdzić, że

świat słowiański ma przecież wspólności, wyodrębniające go od innych szczepów i narodów, że przeto słowianie powinni poczuć się do tej swojej wspólnej przynależności, że jako sobie pokrewni i najbliżsi, powinni zachowywać się względem siebie życzliwie i nawzajem się wspierać w ciężkiej codziennej walce z wrogami słowiańszczyźnie potęgami. Ta walka toczy się obecnie między ludami na polu gospodarczym i kulturalnym. Zwłaszcza pod ostatnim względem mają wszystkie ludy słowiańskie utrudnione stanowisko, gdyż ludy zachodnie przewyższają słowian w kulturze i usiłują narzucić im swój światopogląd, swoje ideały i aspiracje. Celem zjazdu słowiańskiego jest tedy porozumienie się co do wzajemnej pomocy dla potrzeb gospodarczych i kulturalnych ludów słowiańskich, przez co solidarność słowiańska pogłębi się, a słowiańszczyzna dźwignie się w swem znaczeniu światowym.

Każdy początek jest trudny, więc nikt się nie ludzi, że zjazd pruski wyda wyniki znamienne. Jeżeli jednak wspólność słowiańska ma realny podkład, to z zaczątku wytworzyć się może w biegu czasu coś potężnego.

My, polacy, wystąpimy na zjeździe, jako ten naród słowiański, który nie tylko ma świetną przeszłość i wysoką kulturę, ale razem okazał niepożyta żywotność, która ostała się pomimo wysiłków, od zgorą stu lat czynionych, ażeby siły narodu i ducha jego zaiweczyć.

Staniemy na zjeździe jako równi z równymi i wykażemy, że czem byliśmy i czem jesteśmy, to tylko sobie zawdzięczamy, to własną siłą wytworzyliśmy i obronili. Jeżeli nam w ciężkiej naszej dolii inne ludy słowiańskie jakąś pomoc dać mogą i zechcą — to rozumiemy, że nawzajem my im pomódz gotowi jesteśmy i możemy.

Ale w słowiańszczyźnie ani się nie rozplyniemy, ani przez akcyję słowiańską nie osłabimy naszego ducha narodowego, naszej odporności. Życzymy każdemu narodowi słowiańskiemu największego rozkwitu, a spodziewamy się, że znajdziemy u nich takie samo usposobienie dla naszego rozwoju narodowego.“

PLOTKI.

(?) Zarzucają polakom, że zanadto lubują się w alkoholu, nie biorą przykładu z najbliższych sąsiadów zachodnich, którzy są narodem trzeźwym i pracowitym. Z najkompetentniejszego źródła wieściom tym zaprzeczono. Jak wiadomo, właściciele restauracji hotelowych zadeklarowali składkę wyłącznie na szkoły niemieckie w Łodzi. Ktoś ciekawski zapytał restauratora von X-skiego, dlaczego nie daje składek na szkoły polskie. „Ależ panie — odpowiada obywatel von X-ski — z kogo ja żyję? Tylko Niemcy dają mi zarobić“. Ergo — von X-ski et consortes ocalili honor polaków.

Kolonia polska nad Syr-Darya.

W dalekim kraju wschodnim w pobliżu granic Turkestanu przechodzi linia kolei średnio-azyatyckiej, przerywając kraj, przez sardów zamieszkały i stanowiąc jakby cięciwę łuku, jaki w tem miejscu zakreśla wielka rzeka azyatycka Syr-Darya, albo Sejehun, w starożytności Jaksartes zwana.

Powyżej nieco, nad rzeką znajduje się piękna dolina u stóp pasma gór, olbrzymich gór, temi górami szczelnie zasłonięta od północy, wschodu i zachodu i wystawiona na działanie promieni słonecznych od południa, przez łagodne wiatry południowe odświeżana.

Klimat tu odpowiedni klimatowi południowego stoku Alp, grunt niezmiernie żyzny. Rodzi się na nim przewybornie bawełna i jedwab, wino i owoce.

Część plantacji bawełny znajduje się w rękach polskich właścicieli, z łaźnością ku ich rozszerzeniu, o ile warunki okażą się po temu przyjazne.

Góry są niezmiernie bogate. Znajduje się w nich nafta, której eksploatacyę rozpoczął książę Chilkow na większą skalę, dalej węgiel kamienny w bogatych pokładach i w doskonałym gatunku, węgiel nie zawierający siarki i wybornie się koksujący. Pewne części tych pokładów węglowych są także w rękach polskich.

Dalej znajdują się w tych górach rudy żelazne, srebro, miedź w takiej postaci, w jakiej rzadko gdzie na świecie jej się spotyka, w postaci ziarn rodzimego metalu.

Do eksploatacyi tych złóż miedzianych zawiązuje się towarzystwo, do którego weszło bardzo wielu kapitalistów polskich. Zebranie ogólne organizacyjne tego Towarzystwa odbędzie się d. 14 b. m. w Petersburgu.

Utworzyła się więc już prawie kolonia polska na tym dalekim Wschodzie.

Brak jednak komunikacyi utrudnia rozwój tej kolonii, eksploatacyę jej przedsiębiorstw i handel wynikami tej eksploatacyi.

Do kolei środkowo-azyatyckiej do stacyi Kokand jest daleko. Towary dostają się tu na grzbiętach wielbłądów lub na arbach, czyli wozach swoistych, w woły zaprzężonych.

O ile łatwiej i szybciej nastąpiłby wzrost i rozwój tej kolonii, gdyby powstała kolej, łącząca ją z koleją średnio-azyatycką i gdyby ta kolej również w znacznej części w rękach polskich została, zespalałac niejako wszystkie ogniwa tej pracy trudnej, lecz poważne zyski obiecującej.

Naturalnie i kolej sama przedstawiać musi poważny interes.

Nie uszło to wszystko uwagi działaczy syrdaryjskich. Projekt kolei, wychodzącej ze stacyi Kokand, przerywającej rzekę niedaleko miasta Czust i dochodzącej do podnóża gór, do miasta Namangan, został opracowany przez inż. Kowalewskiego, poparty przez władzę miejscową i ludność, widzący w tym rozroście bogactwo całego kraju swego.

Komisya do spraw nowych kolei przy ministeryum komunikacyi uznała projekt za bardzo dobry i wskutek jej opinii, bardzo przychylniej, udzielono koncesyi na budowę kolei Kokand-Namangan, 86 wiorst długości, na warunkach nadzwyczaj dogodnych.

Towarzystwu przyznano rozmaite prawa nadzwyczajnie ułatwiające budowę — i eksploatacyę kolei.

Kapitał akcyjny 1,516,000 rub., obligacyjny 4 miliony rubli.

Budowa rozpoczęłaby się w jesieni roku bieżącego, a ukończonąby była w roku przyszłym, z możliwością korzystania z części kolei w miarę budowy i z nadziejami dalszych przedłużeń i rozgałęzień, o ileby tego wymagał przemysł i handel kolonii.

Na początek, licząc tylko te transporty, jakie przechodzą dziś przez stacyę Kokand w kierunku wywozowym i idą w kierunku przywozowym do tego kraju dla wyżywienia i zaspokojenia coraz bardziej rosnących potrzeb ludności miejscowej i kolonii, zapewniają kolei kilkanaście milionów pudów transportów towarowych, przy bardzo ożywionym ruchu pasażerskim.

Niewątpliwie zaś liczby te nader szybko wzrosną, tak samo, jak wzrastały w okolicach sąsiednich, gdy kolej średnio-azyatycka połączyła Kokand z Andżanem, miastem powiatowym, nieco dalej na wschód położonym, które w ciągu lat kilku podwoiło ludność swoją i nabrało dużego znaczenia handlowego i przemysłowego.

Z WARSZAWY.

* Uwolnienie dyrektora dramatu.

Dyrekcya teatrów warszawskich wystosowała do dyrektora dramatu i komedyi p. Kazimierza Zalewskiego pismo zawiadamiające go, że dnia 14 b. m. zwolniony zostaje z zajmowanego stanowiska dyrektora dramatu i komedyi z pozostawieniem na urzędzie kierownika szkoły aplikacyjnej. Czy posada dyrektora teatru będzie utrzymana i kto ją zajmie, na razie dyrekcya deczyz nie powzięła.

* Z teatrów warszawskich.

W składzie personelu administracyjnego teatrów rządowych warszawskich zajdą pewne zmiany, a nadto w niektórych wydziałach zmniejszona będzie liczba pracowników. Prezes teatrów, p. Małyszew, zamierza w wydatkach na administracyę zaprowadzić ściślejszą kontrolę nad wpływami i wydatkami teatrów.

* Konfiskata.

Z rozporządzenia głównego naczelnika kraju skonfiskowano broszurę p. t. „Dziatwa powiśla“, oraz „Jednodniówkę Łucką“, dochód z których

przeznaczony był na rzecz budującego się kościoła w Sokole na Wołyniu.

Z LITWY I RUSI.

Orany (gub. grodzieńska). W Oranach—pisze «Goniec Wileński» — rozpoznawana będzie sprawa włościan, oskarżonych przez księdza Juchnisa «o pogwałcenie porządku i spokoju w kościele».

Zbrodnia pomieniona polegała na tem, że włościanie w tę niedzielę, kiedy wypadły z kolei polskie śpiewy w kościele olawskim, śpiewali po polsku, zaś ks. Juchnis, wbrew rozporządzeniu ks. biskupa, narzucał parafianom «w niedzielę polską» nabożeństwo w języku litewskim; parafianie olawscy występowali, jak nam komunikują, w obronie swego prawa. Jeszcze za poprzednika ks. Juchnisa, nabożeństwo dodatkowe w kościele olawskim odbywało się wyłącznie po polsku; kiedy potem ks. Juchnis zaprowadził z własnej inicjatywy język litewski w kościele i usunął śpiewy polskie, parafianie szukali sprawiedliwości u ks. biskupa. Biskup wysłał dwóch księży dla zbadania na miejscu, w jakim języku ludność pragnie się modlić; księża zadowolili się otrzymaną od ks. Juchnisa interwencją, że parafia składa się w dwóch trzecich z tych, co się modlą po litewsku i jednej trzeciej, modlących się po polsku.

Po otrzymaniu powyższej informacji, ks. biskup rozkazał, aby dodatkowe nabożeństwo odbywało się z kolei po litewsku i po polsku: przytem po 2-ch niedzielach albo świętach litewskich, następował dzień polski. Parafianie starali się przestrzec tego rozporządzenia biskupa i śpiewali po polsku tylko w polską niedzielę, lecz ks. Juchnis na to nie chciał się zgodzić, usiłował polski język zupełnie z kościoła wyrzucić i przeciwko swoim parafianom wystąpił ze skargą do naczelnika ziemskiego. Naczelnik ziemski skazał trzech gospodarzy, śpiewających po polsku w kościele, na dwa tygodnie więzienia.

Charakterystyczne jest odwołanie się kapłana w zatargu z parafianami — do władzy świeckiej.

Łuck. Wśród tutejszych sfer miarodajnych krąży pogłoski, że podczas jesiennej sesji Dumy ma być wniesiony wniosek ustawodawczy w sprawie nowego podziału Wołynia. Wniosek ten pozostaje podobno w związku z projektem przyłączenia ziemi Chełmskiej do gub. wołyńskiej; z tej ostatniej utworzone będą trzy gubernie z siedzibami w Łucku (albo w Równem), w Zasławiu i w Żytomierzu, tak, aby każdy okrąg, celem dogodniejszego zarządu, liczył najwyżej 1,000,000 mieszkańców. W obecnej chwili Wołyn ma prze-

strzeni 63,126 wiorst kw. i liczy 3,501,608 mieszkańców.

— Miejscowy sąd okręgowy rozpoznawał sprawę p. mecenasowej Bohdanowej Felińskiej i p. Zaleskiej, oskarżonych o początkowe nauczanie działwy polskiej, bez zezwolenia władzy. Panią Zaleską skazano zaocznie na 50 rub. kary. Sprawę p. Felińskiej odłożono.

Sąd wojenny w Łodzi.

Wczoraj sąd wojenny w sprawie 8-miu oskarżonych o zorganizowanie związku, mającego na celu eksproprować, wydał wyrok, skazujący:

Józefa Krawczyka, jako niepełnoletniego, na **pozbawienie praw i 8 lat więzienia.**

Stanisława Pacuszkę, Antoniego Pacuszkę, Wacława Olczaka, Karola Kełpińskiego, Marcina Wichorskiego, Ignacego Bednarka, Maksymiliana Felisiaka na **pozbawienie praw i karę śmierci przez powieszenie.**

*

Dziś w czwartym dniu kadencji warszawskiego sądu okręgowego wojennego sądzono są sprawy następujące:

I. Władysława Łuczaka, któremu akt oskarżenia zarzuca, że dnia 30-go marca 1907 r. o godzinie 11-ej rano, kiedy przechodził ulicą Miynarską duchowny maryawitów Paweł Skulimowski posypał się strzały—Skulimowski ocalał, ranieni zostali Dorota Pawlak, Stanisław Skoroński i Stanisław Graczyk. O godzinie 4-ej i pół po południu tego dnia na tejże ulicy został wystrzałem śmiertelnie raniony Konstanty Wolniewicz, sprzedawca gazet, który zmarł w szpitalu. Powyższe napady były dokonane przez 24-letniego Władysława Łuczaka, który z rozmysłem strzelał przy udziale osób innych, które zdołały się skryć.

Przestępstwo powyższe przewidziane jest w §§ 13, 1,454 kar głównych i poprawczych i § 279 tomu XXII-go wydanie 3 z r. 1869.

Świadków staje 8.

Sąd wojenny o godzinie 12-ej wydał wyrok, mocą którego Władysław Łuczak **skazany został na pozbawienie praw i karę śmierci przez powieszenie.**

II. Chwalimira Dzinbuniego. Akt oskarżenia zaznacza:

Dnia 4-go czerwca 1907 roku, z rozporządzenia władz dokonywano rewizji w mieszkaniu Kopaczewskiego i Chwalimira Dzinbuniego, przy ulicy Juliusza pod nr. 16. Podczas rewizji znaleziono literaturę nielegalną, kwitariusze i bloki frakeyi rewolucyjnej P. P. S. Kopaczewski zdołał zbiedz, Dzinbuni staje przed sądem.

Powyższe przestępstwo przewidziane jest w II części, artykułu 102-go, nowego kodeksu karnego.

O godzinie 2-ej i pół po południu zapadł wyrok sądu, mocą którego Chwalimir Dzinbuni **skazany został na pozbawienie praw, 2 lata i 8 miesięcy ciężkich robót.**

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Olecha. Jutro Tolimira. W poniedziałek: Radomła.

ZEBRANIA. Jutro w sali Paradyzu (Piotrkowska 175) o godz. 9 i pół rano zebranie członków Związku murarzy.

— Jutro w lokalu przy ul. Składowej nr. 32, o godz. 3 po poł., ogólne nadzwyczajne zebranie członków Stow. „Oszczędność”.

— Jutro w mieszkaniu starszego Zgrom. majstrów (Pańska 99) o godz. 4 po poł., posiedzenie członków Zgrom. ślusarzy.

— Jutro w lokalu starszego majstra (Widzewska 14) o godz. 3 po poł., kwartalne posiedzenie majstrów bednarskich.

— W poniedziałek w sali III oddziału straży ogniowej, o godz. 8 wieczorem 32-te zwyczajne ogólne zebranie członków Łódzkiej straży ogniowej ochotniczej.

ZABAWY. Jutro w Helenowie zabawa letnia maskowa na rzecz Pogotowia ratunkowego. Początek zabawy o godz. 2 po poł., zabawy maskowej o godzinie 8 wieczorem.

— Jutro w parku „Zródliska” zabawa ogrodowa Tow. muz. dram. „Harmonia” na budowę kościoła św. Stanisława Kostki. Początek o godz. 2 po poł.

— Jutro w ogrodzie p. Tyszlera obok zgierskiej remizy tramwajowej zabawa Stow. śiolarzy. Początek o godz. 1 po poł.

KRONIKA.

(u) **Kary administracyjne.** Na zasadzie postanowienia czasowego general-gubernatora wojennego gub. piotrkowskiej i kaliskiej w czasie od 23 maja po dzień 4 czerwca r. b. nałożono kary od rb. 10—100 i areszt o 2-ch tygodni do 3-ch miesięcy na 29 osób za nieprawidłowe prowadzenie ksiąg domowych, niezameldowanie

3)

Kartka z dziejów polityki

za Ludwika XV-go.

(Szkie historyczny).

(Dalszy ciąg).

Kiedy stara kobieta w ten sposób tłumaczyła postępowanie swoje, zbliżył się do księcia ów bity chłopiec, rzucił się do nóg, jak gdyby pragnął błagać litości i pomocy młodego i pięknego człowieka.

— Monseigneur, — szepnął Lenoir do swojego książęcego towarzysza — chyba teraz nie wątpi książę, że zakład jest przegrany.

Bourbon osłupiał.

— Jakże to mam rozumieć?

Lenoir uśmiechnął się i rzekł z pokornym ukłonem:

— Niechajże teraz Wasza Książęca Mość przepatrzy dobrze swoje kieszenie!

Monseigneur uczynił to, co mu polecono i przy tej sposobności bardzo niemiłe zrobił dla siebie odkrycie, że jedyny przedmiot wartościowy, jaki nosił przy sobie, t. j. wyłożona dyamentami tabakierka zniknęła bezpowrotnie.

Książę Orleański był wówczas młodym i gorącym a prawe miał serce; oburzony taką przewrotnością u małego dziecka, postanowił i kobietę, i tego chłopca wziąć z sobą i oddać pod najściślejszy dozór policyjny, jednakże Lenoir ponownie rozweselony, ośmielił się zauważyć:

— Nie mam nic przeciwko temu Wasza Król-

ewska Wysokości, wszelako sądzę, że przede wszystkim taki mały chłopiec powinien odcierpieć dłuższą karę w więzieniu, z którego ja wypuściłem go tylko dla tego, ażeby miał sposobność ukradzenia owej tabakierki.

Na tem skończyło się zajście z synem królewskiego dworu. Jednakże niezawsze szczęście służyło bystremu szefowi policyi paryskiej, najlepszym zaś tego dowodem jest wypadek następujący:

W pierwszych latach swej młodości utrzymywał Lenoir zażyły, przyjacielski nawet stosunek z hrabią hiszpańskim, noszącym nazwisko Moncade. Przyjaciele nie widzieli się z sobą przez czas dłuższy, hrabia bowiem zwinął mieszkanie swoje w Paryżu i osiadł w dobrach swoich, położonych w bliskości Sewilli. Zdziwił się przeto niepomiernie Lenoir, kiedy ni ztąd ni zowąd otrzymał od hr. Moncade list, w którym tenże zaklina go, ażeby przy pomocy podwładnych sobie organów, użył wszelkich sposobów do rozciągnięcia kontroli nad synem hrabiego, człowiekiem bardzo młodym, który w towarzystwie jakiejś aktorki uciekł i przebywa we Francji.

„Mam wszelkie dane po temu, — pisał hr. Moncade, — że oszołomiony przez płochą kobietę chłopiec dał jej piśmienne przyrzeczenie zawarcia ślubu. Bardzo wdzięczny byłbym ci, kochany przyjacielu, gdybyś rzeczy nadał taki obrót, któryby umożliwił załagodzenie tej sprawy w sposób polubowny. Możliwy jej dać jakieś odszkodowanie, co już pozostawiam najzupełniej twojemu rozsądzeniu. Zgodzę się na warunki, jakie uznasz za godziwe, jak również proszę cię, ażebyś zopatrzył syna mego w pewną kwotę pieniężną,

którabym mu wystarczyła na koszt podróży powrotnej”.

List ten zakończył najdokładniejszy rysopis obojga zbiegów.

Lenoir po przeczytaniu tej wiadomości zamyslił się nad dalszemi krokami:

— Zatem znajdując się oni we Francji — rzekł do siebie. — Ha! w takim razie nie przyjdzie mi z trudem odszukanie i jeżeli zatrzymali się w samym Paryżu, ręczę, że ich w przeciągu dwudziestu czterech godzin mieć będę w ręku.

Pomiędzy podwładnymi generała znajdował się agent Pitrot, w którym Lenoir pokładał największe zaufanie i któremu powierzał największej nawet wymagające tajemnicy sprawy sekretne. Ile razy chodziło o to, ażeby postępować przeczornie i z taktem, zawsze czynność taka dostawała się w ręce owego Pitrota.

Tego człowieka wybrał też obecnie Lenoir do usług potrzebnych dla wyszukania owej pary zakochanej. Przedewszystkiem rozkazał Pitrotowi, ażeby rozciągnął jaknajściślejszą kontrolę nad wszystkimi hotelami, choćby to nawet być miały drugo i trzeciorzędne zajazdy.

Pitrot sumiennie wypełniał rozkazy naczelnika swojego, pomimo jednakże najusilniejszych starań nie powiodło mu się na razie odszukanie wskazanych osób. Dwa dni z rzędu obiegał wszystkie hotele, weszyl, badał, rozpytywał się, ale na ślad jakikolwiek napróżno silił się natrafić.

(dok. nast.)

paszportów lokatorów, nieporządne utrzymanie podwórza, sklepów i nie oświetlanie latarniami o późnej godzinie schodów i korytarzów; za sprzedaż zepsutego mięsa; nieposiadanie dowodów legitymacyjnych, bójki, zakłócenie spokoju, obrazę funkcjonariuszów policji, nieposłuszeństwo policji, jazdę po mieście na welo-cypedach bez pozwolenia.

(*) **Podatek repartycyjny.** Na zasadzie sprawozdań izb skarbowych ogólna suma podatku repartycyjnego za rok ubiegły pomiędzy gub. Królestwa Polskiego wynosi 871,000 rb. i rozdziela się w sposób następujący: na gub. warszawską 365,000 rb., kaliską 60,000 rb., kielecką 36,000 rb., łomżyńską 18,000 rb., lubelską 80,000 rb., piotrkowską 210,000 rb., plocką 26,000 rb., radomską 34,000 rb., suwalską 19,000 rb. i siedlecką 23,000 rb.

(y) **Szczepienie ospy w szpitalu Anny-Maryi.** W szpitalu Anny-Maryi szczepi się ospę cały rok. W roku ubiegłym w maju zaszczerpiono ospę 1099 dzieciom, w tem 423 dzieciom starszym dokonano szczepienia powtórnego. Za szczepienie pobiera się 10 kop. Zupełnie niezamierzonym dokonuje się bezpłatnie.

(n) **Pielgrzymka, czy międzynarodowa polska konferencya?** Takie pytanie stawia hakatystyczna «Kattowitzer Zeitung» i informuje swoich czytelników, jak następuje: W hotelu «Elité» w Berlinie zgromadziło się w tych dniach stu polaków „z przodującej inteligencji i najwyższych sfer towarzyskich Prus, Austrii i Rosyi”. Po krótkiej naradzie zgromadzeni wyjechali do Lourdes. Uczestnicy wycieczki zamierzają zabawić kilka dni w Paryżu, gdzie odbędą się narady. Ze polacy „z najwyższych sfer trzech państw” zgromadzają się po to, aby odbyć pielgrzymkę do Lourdes, w to chyba nie zdolen uwierzyć najniższy człowiek”. Tak brzmi reformacja «prawdziwie niemieckich ludzi» z „Kat. Zeit.” Czegoż to niemiastki nie stworzą, kiedy chodzi o polaków. Im dziwno nawet, że pielgrzymi powitani zostali przez berlińskich rodaków; woleliby zapewne, aby im kazano jako nieznośnym cudzoziemcom natychmiast kraj opuścić. To wietrze konferencyi jest pyszne; że też ci nieznośni polacy muszą gwałcić spokój obywateli państwa bojaźni Bożej.

(n) **Pielgrzymka łódzka do Częstochowy.** W dniu 10 sierpnia, jak corocznie, z kościoła św. Krzyża wyruszy pielgrzymka na Jasną Górę, na przypadającą w dniu 15 sierpnia uroczystość Wniebowzięcia N. Maryi Panny! Przed wyruszeniem kompanii odprawione zostanie nabożeństwo w kościele św. Krzyża w dniu 10 sierpnia o godzinie 7 rano, na intencję pańników.

Powrót pielgrzymki do Łodzi dnia 19 sierpnia o godz. 7 wieczorem. Pańnikom w drodze do Częstochowy i z powrotem do Łodzi przewodniczyć będzie ks. Józef Bakalarczyk.

Pragnący wziąć udział w łódzkiej kompanii na Jasną Górę, winni się zgłaszać do kancelaryi parafialnej św. Krzyża codziennie od godziny 8 do 11 rano i od 5 do 8 wieczorem w celu zapisania się na listę pańników i otrzymania odpowiedniego biletu.

(h) **Stracenie.** Dziś o godzinie 1½ w nocy został stracony przez powieszenie 21-letni Andrzej Flak, skazany przez sąd wojenny na karę śmierci.

(n) **Na kościół św. Stanisława.** Zorganizowana w zeszłą niedzielę w parku „Źródlika” przez Towarzystwo „Harmonia” wielka zabawa ludowa, z której dochód miał zasilić fundusze budowy kościoła św. Stanisława Kostki w Łodzi, odbyła się skutkiem niepogody w tak nieprzyjajnych warunkach, że nietylko całego jej programu wykonać nie było można, ale nadto powstał deficyt, zamiast spodziewanego dochodu, który pokryć należy.

Z tego powodu komitet zarządzający rzezoną zabawę, korzystając z pogody, która prawdopodobnie na jakiś czas się ustali, postanowił jutro t. j. w niedzielę 12-go lipca Z a b a w ę l u d o w ą w parku „Źródlika” powtórzyć, z programem o wiele obfitszym i bardziej urozmaiconym, niż poprzednio. Złożą się nań trzy orkiestry, mianowicie: orkiestra włocławska w połowie złożona z kobiet w krakowskich ubiorach ludowych, koncertująca w ogrodzie przy restauracyi hotelu Manteufła, wybornie zgrana, pod batutą małego Sienkiewicza; orkiestra mieszana, która przygry-

wać będzie przez cały czas zabawy, orkiestra Koła miłośników sceny z Pabianic i Koła III-go Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich, które znów grać będą podczas przedstawień teatralnych.

Koncert orkiestry Sienkiewicza odbędzie się między godzinami 3 a 6 po południu.

W przedstawieniach teatralnych przyjmą udział drużyny dramatyczne Tow. Koła miłośników sceny w Pabianicach, Stow. rob. chrześcijańskich i Tow. „Harmonia”.

Oprócz tego przez cały czas zabawy, którą urozmaica tańce ludowe, czynne będą w parku: Tabor cygański, karuzela i t. p. atrakcje; puszczane zostaną balony, oraz sprzedawane będą confetti.

W program zabawy wchodzi jeszcze: zabawa dziecięca, wyciągi chłopców płaskie i z przeszkodami o nagrody, tańce na otwartym powietrzu, wróżby cyganek, kuplety, monologi i t. p.

Ogród będzie wspaniale udekorowany a z nastaniem zmroku rzeżysie uiluminowany lampionami różnokolorowymi, tudzież ogniami bengalskimi. Zabawę zakończy około godziny 10-ej wspaniały fajerwerk.

Przez cały czas zabawy czynnym będzie bufet, zaopatrzonej dostatek w zakąski i napoje: piwo i wódki.

Początek zabawy o godz. 2-ej po południu. Wejście dla dorosłych 20 kop., dla dziatwy po 10 kop.

(y) **Na Pogotowie ratunkowe.** Po parotygodniowych deszczach istnieją dość uzasadnione przypuszczenia, że obecnie pogoda ustali się na dni najbliższe. Na jutro więc spodziewać się należy pięknego letniego dnia, wobec czego zapowiedziana w Helenowie wielka zabawa letnia maskowa na korzyść Pogotowia ratunkowego, niewątpliwie zapełni park helenowski tłumami publiczności.

Zabawy Pogotowia mają już ustaloną reputację u łodzian i pewną tradycję. To też cieszą się zazwyczaj wielkiem powodzeniem i sympatją wszystkich sfer ludności łódzkiej.

Zabiegliwy i energiczny wydział dochodów niestałych Pogotowia dołożył wszelkich starań, aby zabawie jutrzejszej nadać odpowiedni wyraz, bogato ją urozmaicił i uposażył w ciekawe atrakcje, które pociągnąć winny do Helenowa tłumy publiczności.

Ale ponadto wszystko największą atrakcją winno być samo Pogotowie, o pożytku bowiem jaki przynosi miastu i jego mieszkańcom zbytecznym by było rozpisywać się obszerniej. Któż z nas bowiem nie uprzytomnił już sobie w sposób dostateczny jak wielkiem dobrodziejstwem dla Łodzi zwłaszcza jako miasta fabrycznego, jest doraźna pomoc lekarska w nieszczęśliwych — a niestety tak licznych w Łodzi wypadkach. Więc sama wiadomość o tem, że wyczerpane kasy Pogotowia potrzebują zasiłku wystarczyć powinna, aby jutro w Helenowie było tłumno i rojno.

(h) **Koło pracowników kolei fabryczno-łódzkiej.** Dnia 26 b. m. w lokalu Koła o godzinie 4-ej po południu odbędzie się ogólne zebranie członków tegoż Koła.

(*) **Odłożenie zabawy.** Z powodu niepewnej pogody projektowana na jutro zabawa przez 41 koło „Jedności” pracowników D. Ż. W. W. stacyi Łódź-Kaliska, odłożona zostaje do 19 lipca r. b., w którym to dniu bilety będą ważne z datą 12 lipca r. b.

(n) **Ze Szkoły tkackiej Tow. „Talmud-Tora” w Łodzi.** Zarząd Tow. „Talmud-Tora” konstatuje z zadowoleniem, że szkoła w przeciągu pierwszego roku istnienia zdołała pozyskać sympatję szerokich kół społecznych; między innymi szczególnie większe firmy przemysłu włóknistego popierały młodą instytucję, jak np. Zakłady żyrodowskie „Hielle et Dietrich”, które w tych dniach przesyłały szkole wspaniałą i cenną kolekcję swych wyrobów. Również i zapisy nowych kandydatów, które się już rozpoczęły, dowodzą, że szkoła odpowiada rzeczywistym potrzebom miejscowej ludności. Liczba wolnych miejsc w roku bież. wynosi 24.

(x) **Zabawa.** Związek zawodowy pracowników piekarskich urządza w niedzielę, 19 lipca r. b., zabawę w Rokiciu w lasku Arendta, dla członków i zaproszonych gości.

W sprawie odpoczynku normalnego w handlach i kantorach przemysłowych.

Wczoraj o godz. 5 po południu w lokalu komitetu giełdowego, pod przewodnictwem członka tegoż komitetu p. Heimana, w obecności członków pp. Karola Weinreba i dr. Konitza oraz kilkunastu przedstawicieli ze świata kupieckiego — był rozpatrywany projekt rządu gubernialnego piotrkowskiego w sprawie odpoczynku normalnego i świątecznego w handlach.

Punkty 1 i 2 (o otwieraniu sklepów ze sprzedażą mięsa surowego i sklepów ze sprzedażą wędlin) przeszły bez dyskusji.

Co do punktu 3-go, w którym powiedziane jest podług projektu rządu gubernialnego, że w pozostałych zakładach handlowych, sklepach, składach, magazynach, stołach na targach i jarmarkach, sprzedaż przenośna, jak również i w zakładach z napojami wysokowymi tylko na sprzedaż uliczną, tj. składach win, w składach ruskich win, piwiarniach, składach hurtowych piwa, miodu, ruskich win i rakich koniaków, w sklepach, sklepikach kolonialnych ze sprzedażą piwa i miodu, jak również zajęcia pracowników w składach i kantorach w dni powszednie od 1 kwietnia do 1 października trwać mają od 8 rano do 8 wieczorem, a w zimę od 1 października do 1 kwietnia od 9 rano do 9 wieczorem.

Po dyskusji do punktu tego dodano następującą poprawkę:

Punkt 3-ci rzezonego projektu przewiduje co do otwierania i zamykania sklepów 2 sezony: zimowy i letni. Tymczasem ani ogólne warunki pracy w mieście naszym, niezależne wcale od pór roku, ani też względy na wygodę publiczności, kupca lub pracownika handlowego takiego podziału nie usprawiedliwiają i dlatego też byłoby pożądanem, żeby czas zamykania i otwierania sklepów w ciągu całego roku był jeden i ten sam, t. j. od godziny 8-ej rano do godziny 8-ej wieczorem.

Punkt 4-ty (o otwieraniu i zamykaniu sklepów monopolowych) pozostał bez zmiany.

Punkt 5-ty podług projektu brzmi: Sprzedaż ruchoma, przewożowa i z ruchomych składów towarów, jak wyroby tytoniowe i wogóle wszelkie przedmioty z temi złączone — trwać ma od 6 rano do 9 wieczorem. Do punktu tego dodano następującą poprawkę:

Punkt 5-ty projektu, stojąc na gruncie nowego prawa, przyznaje handlowi ruchomemu maximum godzin, przez to prawo przewidzianych.

Na takie uprzywilejowanie rzezonego handlu nie wolno się zgodzić bez jednoczesnego sprzeniewierzenia się kardynalnej zasadzie nowego prawa, usiłującego w dotychczasowy chaos warunków pracy handlowej wprowadzić pewien ład i system.

Jeżeli tedy prawodawca rzeczywiście pragnie zaopiekować się ludzkimi i kulturalnymi prawami pracownika handlowego, nie powinien w żadnym razie zbaczać równocześnie z obranej przez siebie drogi na manowce przepisów wyjątkowych, mogących sparaliżować zamierzenia zasady naczelnej. Nie trzeba bowiem być koniecznie wielkim prorokiem, aby przewidzieć, że właśnie uprzywilejowanie handlu ruchomego otworzy furtkę do nadużyć tym osobom, świata kupieckiego, którzy z przykazań swego zakonu mają stale na uwadze tylko jedno — zysk.

Ta właśnie sprężyna działań tego rodzaju kupców stworzy niewątpliwie sposoby omijania prawa w tym wypadku, nb. bardzo nietrudne, wystarczy bowiem po zamknięciu sklepu wyprawić kogolwiek z pracowników stałych lub przygodnych z towarem na miasto, żeby przepis prawa stał się martwą literą. Podkopywanie zaś takimi drogami istnienia konkurencji, stosującej się ściśle do przepisów prawnych, zmusi też ostatnią do chwytania się tych samych sposobów, które w końcu końców unicestwią dobroczynny wpływ nowego prawa na długość dnia roboczego pracowników handlowych.

W punkcie 6-ym zmieniono godziny trwania pracy w miejsce od 6 rano do 9 wieczorem, od 7 rano do 10 wieczorem, na mocy następujących motywów:

Punkt 6-ty nie liczy się również z realnymi warunkami życiowymi, zapomina bowiem,

że szersza warstwa pracująca, korzystająca z łaźni i kąpieli, dopiero o godzinie 9-ej wieczorem zjawi się zdoła u drzwi łaźniowych i znajdzie je naturalnie zamkniętymi. Pożądanem zatem byłoby otwieranie łaźni o 8 ej rano, zamykanie o godzinie 11-ej wieczorem, z zastrzeżeniem niewpuszczania nowych gości po godzinie 10 ej.

Podług punktu 7-go (w mleczarniach z wyłączną sprzedażą mleka na miejscu, w kawiarniach i herbaciarniach czas pracy trwa od 8 rano do 11 wiecz. Do punktu tego wprowadzono następującą poprawkę:

Mleczarnie z wyłączną sprzedażą na miejscu, kawiarnie i herbaciarnie powinnyby rzeczywiście być otwarte 13 godzin. Nadmienić jednak należy, że mleczarnie z wyłączną sprzedażą na miejscu, w Łodzi nie istnieją, koniecznością więc jest albo wkluczenie mleczarni sprzedających na miejscu i na miasto, jak się to obecnie u nas dzieje, do punktu 3-go, albo też zupełne wyłączenie tychże z punktu 7-go z tej przyczyny, że pozostawienie przepisu w obecnej jego postaci tworzy konkurencję zamkniętym o 8-ej sklepom kolonialnym i przez to samo zmusi je do szukania dróg dla obchodzenia prawa, tembardziej że kontrola, czy dana mleczarnia trudni się tylko sprzedażą na miejscu, będzie zgola niewykonalną.

O punkcie 8-ym zupełnie to samo da się powiedzieć co i o punkcie 7-ym.

Punkt 9-ty. (W sklepach i budkach z wyjątkową sprzedażą napoi chłodzących i cukierniach od 15 kwietnia do 1 października praca trwa od 8½ rano do 11½, wieczorem, a w pozostałe miesiące od 9 rano do 8 wieczorem, w owocarniach zaś od 8½ rano do 8½, wieczorem). Do punktu tego dodano poprawkę:

Cukiernie nasze, ze względu na wygodę publiczności, należałoby otwierać od godziny 9-ej do godziny 12-ej wieczorem. Tak samo i budki z napojami chłodzącymi. Co do owocarni stwierdzić należy, że wyłączna sprzedaż owoców w sklepach nie istnieje, nie należy przeto wymieniać owocarni specjalnie w punkcie 9-ym, lecz przenieść je, jako uprawiające handel mieszany do punktu 3-go.

Punkty 10, 11, 12 i 13 przyjęto bez poprawki (o zakładach sprzedaży napoi na miejscu i do domów, o restauracjach I i II rzędu); w bufetach zaś przy hotelach, zajazdach, zabawach, zebrań, koncertach, wieczorkach tanecznych i bufetach kolejowych określono czas pracy 15 godzin na dobę.

Przyjęto bez poprawek punkty o zamykaniu sklepów w święta i niedziele, w pierwszy dzień Wielkiejnocy, w dzień św. Trójcy i Bożego Narodzenia oraz w święta prawosławne.

Punkt 14-ty. W niedziele i niżej wymienione święta n. st.: Nowy Rok, Zwiastowanie N. M. P., Oczyszczenie N. M. P., Wniebowzięcie N. M. P., w wielką sobotę i wtorek po Wielkiejnocy, drugi dzień Bożego Narodzenia, pierwszy i drugi dzień Zielonych Świątek, Boże Ciało, Piotra i Pawła, Wniebowzięcie N. M. P., Wniebowstąpienie Pańskie, Narodzenie N. M. P., Wszystkich świętych, Niepokalane Poczęcie N. M. P. i św. Józefa—zajęcia pracujących są dozwolone, jak w dni niedzielne. W punkcie tym poczyniono następujące poprawki:

Punkt 14-ty a. Dnia św. Józefa Łódź, jako należąca do archidiecezyi warszawskiej, nie świętuje na wzór Piotrkowa, należącego do diecezji kujawsko-kaliskiej. Natomiast Łódź katolicka obserwuje dzień św. Stanisława, jako święto archidiecezyjne. Należy przeto do punktu 14-go wprowadzić odpowiednią poprawkę.

Punkt 14-ty, litera b. Zarówno w interesie handlujących, jako też i pracowników, bez żadnej zrosztą szkody dla publiczności, po południowej godzinie należy przesunąć na godz. od 1-ej do 3-ej co da możność pracującym skorzystania z odpoczynku świątecznego.

Punkt 14-ty, litera g. Punkt 5-ty paragrafu 9-go prawa, mówi wyraźnie, że handel w dni niedzielne i świąteczne ma trwać najwyżej 5 godzin. Wbrew temu projekt przepisów obowiązujących ustala czas otwarcia sklepu na godzin 8. Czy to jest dopuszczalne ze względów formalnych nie przesądzano. Twierdzono atoli stanowczo, że będzie to niczem nieusprawiedliwioną krzywdą dla pracownika handlowego. Oczekiwać zaś od dobrej woli pracodawcy, krepowanego w swych dobrych zamiarach względami konkurencyjnymi,

wcześniejszego zamykania sklepów—jest to ludzi się nigdy nieziszczalnemi nadziejami. Dlatego też z całą stanowczością obstawano za ścisłym przestrzeganiem norm prawnych i twierdzono, że wszystkie sklepy w dni niedzielne i świąteczne powinny być otwarte tylko 5 godzin; a mianowicie: od godziny 8-ej do 10-ej rano i od 1-ej do 4-ej po południu, tembardziej, że według brzmienia prawa maksymalna norma może ulegać skróceniu, nigdy zaś przedłużeniu.

Punkt 14-ty, litera d. Z tych samych powodów czas roboczy w łaźniach i t. p. powinien trwać tylko do południa od godziny 7-ej do 10-ej rano.

Punkt 14-ty, litera e. Ze względów, wyłuszczonej obszerniej przy omawianiu punktu 5-go należy i w tym wypadku zastosować normę ogólną.

W punkcie 15-ym. (Zamykanie sklepów w wielki piątek i sobotę)—poczyniono poprawki z następujących motywów:

Wielki piątek, oraz wielka sobota świętami nie są. Oprócz tego ludzie mniej zamożni właśnie w te dni dopiero mogą czynić zakupy świąteczne, zaś zamożniejsi uzupełniać już dokonane. Dlatego też dla nikogo nie jest pożądaniem skrócenie normy w te dni—nawet o jedną godzinę.

Na zakończenie dodano, że nie można pominąć milczeniem wielkiej krzywdy, jaką projekt przepisów obowiązujących wyrządza handlującym, pozabawiając ich przewidzianej przez prawo (§ 2) możności przedłużenia czasu roboczego o 2 godziny na dobę i zmuszając ich tym sposobem do obchodzenia prawa.

Należy koniecznie przyznać kupcom tę możność w następujących granicach: zwiększyć czas otwarcia sklepów o 2 godziny na 2 dni przed św. Bożego Narodzenia st. st., na 14 dni przed takimiż świętami now. st., na 2 dni przed św. Wielkanocnymi st. st., na 6 dni przed temiż świętami now. st., na 2 dni przed Nowym Rokiem st. i now. st., ogółem na 28 dni w ciągu całego roku.

Punkt 16-ty. Ze względu, iż w punkcie tym posilkowano się przepisami akcyzy, dyskusji nie było i poprawek nie robiono.

O godz. 7 i pół posiedzenie zamknięto.

Wiadomości zamiejscowe.

Zawalenie się mostu. Onegdaj przed południem Kolonia była widownią strasznej katastrofy. Przez Ren budowano most, który ma łączyć port w Deutz z Kolonią. Pod środkową częścią budowli zawałiło się nagle rusztowanie, pociągając za sobą rusztowania pod dalszemi częściami mostu wzniezione.

Przy moście pracowało 84 ludzi; z tego nie doliczono się 13. Prawdopodobnie pochłonęły ich fale. Dziewięciu ludzi odniosło ciężkie rany.

Środkowe przesło mostu, pod którym zawałiło się rusztowanie, miało mieć rozpiętości 187 metrów. Pod niem przepływać miały wielkie statki. Jeden z nich przeszedł pod rusztowaniem na kilka minut przed katastrofą. Gdyby się było rusztowanie zawałiło o te kilka minut wcześniej, katastrofa mogłaby być przybrać rozmiary zastraszające.

Przyczyną katastrofy, jak się zdaje, było zbyt słabe rusztowanie, które nie uniosło ciężkich części żelaznych mostu.

—0—

TELEGRAMY.

—1—

Petersburg, 10 lipca. (P.) Ministerjum wojny dało odpowiedź odmowną na prośbę komitetu giełdy w Łodzi o udzielenie żydom komiwojażerom fabryk łódzkich prawa na wolny przejazd okręgu wojska dońskiego w celach handlowych.

Petersburg, 10 lipca. (P.) Ponieważ wielka ilość duchownych i dyakonów, a nawet zakonników prosi o przyjęcie do wyższych szkół świeckich, Synod ze względu na to, że ten prąd nie jest zgodny z bezpośrednimi zadaniami duszpaństwa, uznał za potrzebne znowu potwierdzić rozporządzenie o niedopuszczaniu duchownych do liczby studentów uniwersytetów i wyższych zakładów szkolnych.

Ufa, 10 lipca. (P.) Na sesji wyjazdowej izba sądowa kazańska w Zlatouście skazała członka Dumy państwowej, Kosorotowa, na 11 miesięcy więzienia.

Tyńis, 10 lipca. (P.) W pociągu kolejowym pomiędzy Borżomem a Bakuriani zabito inżyniera Stawrakowa. Zabójca wyskoczył z pociągu i umknął.

Paryż, 10 lipca. (P.) Większością 282 głosów przeciwko jednemu senat uchwalił kredyt w sumie 400,000 franków na podróż prezydenta Fallèresa do Norwegii, Szwecyi, Danii i Rosyi. Senator Flesier, socjalista, oświadczył się przeciwko podróży prezydenta do Rosyi, jakkolwiek przyznaje, że przymierze francusko-rosyjskie było korzystne dla sprawy pokoju i zażądał zmniejszenia kredytu żądanego. Minister spraw zagranicznych, Pichon, zaprotestował przeciwko wtrącaniu się mówcy do spraw wewnętrznych Rosyi, przy czym powtórzył zdanie wygłoszone już w izbie posłów, że przymierze francusko-rosyjskie stanowić będzie i nadal rzeczywistą osnowę polityki międzynarodowej rządu francuskiego.

Rzym, 10 lipca. (P.) Organ gabinetu, „Mattino“, wyraża radość, że obecnie nawet lewica skrajna uznaje za korzystną działalność wspólną Włoch i Rosyi w sprawie Bałkańskiej.

Łondyn, 10 lipca. (P.) „Daily Mail“ oświadcza, że rząd rosyjski okazał takt polityczny, określając granice pełnomocnictw dowódcy kozaków szacha, pułkownika Lachowa. Szach nie może bez narażenia się na kłopoty dyplomatyczne, powierzać oficerowi rosyjskiemu władzy dyktatorskiej.

Łondyn, 10 lipca. (P.) Londyńska izba handlowa postanowiła otworzyć oddział rosyjski. „Daily Telegraph“ radzi wobec tego urządzać wycieczki do Rosyi dla bezpośredniego zapoznania się z krajem.

Łondyń, 10 lipca. (P.) Izba gmin 315 głosami przeciw 10 przyjęła bil o emeryturach dla starców, niezdolnych do pracy.

Bukareszt, 10 lipca. (P.) Dla ukrocenia pojedynków w armii, król wydał dekret, nakazujący utworzenie sądu honorowego dla oficerów znajdujących się w służbie czynnej, tudzież w rezerwie.

Konstantynopol, 10 lipca. (P.) Według wiadomości, otrzymanych przez pisma tutejsze, powódź zniszczyła w Tokaie 300 domów, uszkodziła zaś kilkaset.

Konstantynopol, 10 lipca. (?) Konsulowie donoszą, że Szemsiego paszę zabili trzej oficerowie. Zbiegli dwaj oficerowie z Monastyru. Marszałek Osman pasza, mianowany dowódcą wojsk w wilocie monasterskim z nadzwyczajnymi pełnomocnictwami, wyjechał do Monastyru.

Podziękowanie.

Akcyjnemu Tow. L. Geyera, a szczególnie Pp. Emilostwu Geyerom za łaskawą ofiarę na budowę Domu ludowego dla Stow. robotników chrześcian w sumie 500 rb., składam serdeczne „Bóg zapłać.”

ks. J. Albrecht
Patron Stow. rob. chrześcian.

OFIARY.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów polskiego gimnazjum w Łodzi.

Zamiast wieńca na trumnę s. p. Tadeusza Boguckiego, koledzy z drogi żel. fabryczno-łódzkiej (ekspedycja towarowa) składają 18 rb. 90 kop.

Na budowę kościoła św. Stanisława Kostki.
A. W. 1 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
10/VII 1 pp.	739.8	+18.4	75	Pd Z 3	Z dnia 10/VII Temperatura max. +20.1° C.
10/VII 9 w.	740.8	+14.1	93	Pn Z 2	Temperatura min. +12.4° C.
11/VII 7 r.	744.1	+15.2	99	Pd 3	Opada 60

s. † p.

JANUSZEK KRAFFT

ukechany synek Konstantego i Zofii z Moniuszków

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 10-go lipca 1908 roku, przeżywszy lat II. Stroskani Rodzice zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół na pogrzeb odbyć się mający w dniu 12 lipca o godz. 3-iej ze szpitala Anny-Maryi.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą. 1298

Po długich i ciężkich cierpieniach zasnąła w Bogu dnia 8-go b. m. o godz. 4-iej po południu w Galkówku

s. † p.

MARYA KONRAD

przeżywszy lat 18. Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w niedzielę dnia 12 b. m. o godz. 4 po południu z kościoła św. Krzyża w Łodzi na Stary cmentarz katolicki. Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół pozostali w nieutulonym żalu

1290

RODZICE.

Ostatnia poczta.

Podróż Fallières'a.

Senat francuski większością 232 głosów przeciw jednemu zaaprobował kredyt w sumie 40,000 franków na podróż Fallières'a do krajów północnych. Socjalista Fleuners, najzupełniej uznając pożytek sojuszu franko-rosyjskiego i korzyści, jakie przyniesie on może sprawie pokoju był przeciwny podróży Fallières'a do Rosji i żądał zmniejszenia kredytu. Minister spraw zagranicznych Pichon zaprotestował przeciw mieszanii się Fleuners'a do wewnętrznej polityki Rosji, przyczem zaznaczył, że sojusz franko-rosyjski istnieje i jest podstawą

międzynarodowej polityki Francji. Mowę Pichona przyjęto burzliwymi oklaskami.

Przeciw pojedynkom.

W celu ukrócenia pojedynków armii rumuńskiej dekretem królewskim utworzono sąd honorowy dla oficerów, pozostających w służbie czynnej lub zaliczonych do rezerwy.

Powódź.

Podług ostatnich wieści nadeszłych z Konstantynopola liczba domów zburzonych przez powódź w Tokacie dochodzi do 300. Kilkaset domów poważnie jest uszkodzonych.

Włochy i Rosya.

Z Rzymu donoszą, iż organ ministerium włoskiego „Matino” w artykule wstępnym wyraża radość, że teraz nareszcie i skrajne partie lewicy uznały pożytek wspólnej działalności Włoch i Rosji na półwyspie bałkańskim. Gazeta ta wspomina uroczyste przyjęcie eskadry rosyjskiej w Neapolu i oświadcza, że także przyjęcie oczekuje Najjaśniejszego Cesarza jeśli raczy odwiedzić Włochy.

KEFIR

w najlepszym gatunku wyrabia i sprzedaje P. PATZER, PASAŻ-MEYERA 5 m. 5. Zamówienia załatwia się szybko i ze starannością.

Dotawa do domów.

89 d—

Giełda warszawska. (Telefonem) z dnia 11 lipca.			
	żąd.	ofiar.	tran.
4% renta państwowa	79.25	78.35	—
5% pożyczka wewnętrzna z 1905 r.	—	—	—
5% „ „ z 1906 r.	96.60	95.60	—
4 1/2% listy ziemskie	90.85	90.00	90.45
4% listy zastawne m. Warszawy	92.30	91.30	91.85
4 1/2% „ „ „ Łodzi	86.30	85.30	—
5% „ „ „ „ „	—	—	—
4 1/2% „ „ „ „ „	—	—	—
Akcy Banku handlowego w Łodzi	—	—	—
Pożyczka premowa I-ej emisji	356	350	—
„ „ „ II-ej emisji	260 1/2	254 1/2	—
„ szlachecka	226	220	—
Lilpopy	—	—	—
Rudzi	—	—	—
Starachowice	—	—	—
Pułtowski	—	—	—
Czeki na Berlin	46,77 1/2	—	—

Giełda petersburska.

(Tel. wł. „Rozwoju”).

z dnia 11 lipca.

Renta państwowa 7 1/2%	—
5% Prem. I-ej emisji	357.
„ „ II	257.50
„ szlachecka	223.

Marceli LEWY adwokat przys. przeniósł kancelaryę z Piotrkowa do Warszawy, ul. Marszałkowska nr. 130. Telefon 3445. 1286

Prawdziwem Dobrodziejstwem
w domowym gospodarstwie jest
Mydło Nafciane
D-ra GOLCWAJGA.

Wszystkie fałszyki okazały się szkodliwymi dla bielizny.
Szanowni konsumenci raczą zwrócić uwagę na markę fabryczną „Słonia”.
Hurtowa sprzedaż na Łódź i okolice, ul. Dzielna 7.
Wacław Kossakowski.

Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

miniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacji towarowej Łódź-Fabryczna w d. 15 lipca nowego stylu 1908 roku o godz. 10 rano, na zasadzie §§ 40 i 84 Ogólnej Ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe w m. czerwcu 1908 r. za frachtami: Kiszyniów P. Z. 71022 wino besarabskie, Sz. Bałabon, zaliczenie 60 rb.; Kiszyniów P. Z. 71021 wino besarabskie, Sz. Bałabon; Kiszyniów P. Z. 64248 wino besarabskie, M. Szeinberg, zaliczenie 8 rb. 80 kop.

W razie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym nie doszła do skutku, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacji Łódź-Fabryczna dnia 17-go lipca n. st. 1908 r. o godz. 10 rano. 1293—1

Sprostowanie. W № 143 „Rozwoju” w ogłoszeniu o sprzedaży towarów na stacji Dr. Żel. Fabr.-Łódzkiej zaszyły następujące omyłki:

- 1) w 68 wierszu I-y łam — zamiast G. R. Pul, winno być P. R. Pul;
- 4) w 49 wierszu II-i łam — zamiast M. Denel, winno być M. Deuel.

Kto ma 4,000 rb.

może nabyć

DOM

o 24-ach mieszkaniach wartości 18,000 rb., z powodu wyjazdu. Warunki bardzo dogodne. Wiadomość ul. Prywatna 8 przy Kątnej u właścicielki. 1277

Najnowsze i najmodniejsze

materyały na sezon wiosenny i letni już nadeszły do składu. 218-10-0 G. Rimpel, ul. Dzielna 3, II piętro front.

Nowo-otworzony

Zakład pogrzebowy Fr. Wardeckiego.

Przejazd nr. 24. Filia w Chojnach. Ceny przystępne. 1289—3—1

WARSZAWSKA SZKOŁA Lekarsko-Dentystyczna A. TROPPIA

W WARSZAWIE, MARSZAŁKOWSKA 116

Zapis nowowstępujących słuchaczy i słuchaczek już rozpoczęty. Program wysyła się bezpłatnie. 1284—6—1

Do ulokowania

różne sumy od 3,000 do 15,000 rb. Procent 8. Oferty pod lit. „L” w adm. „Rozwoju”. 12823

Potrzebna freblanka

w starszym wieku, niemka, do dzieci na stałe, znająca polski i niemiecki języki. Oferty w Administracji „Rozwoju” pod lit. J/ K. 1297—3—1

Poszukuje się dla powiększenia dobrze prowadzonego interesu ołchoje Spółnika

z kapitałem 1500 — 3000 rb. (reflektant może być nieczynny). Łaskawe oferty pod lit. „A. A. 100” do adm. „Rozwoju”. 1259

Ulica PRZEJAZD № 12.

EGZYSTUJĄCA OD LAT 17 W ŁODZI

Pracownia haftów

i ZNACZENIA BIELIZNY

D. Mazurkiewiczowej

Przejazd 12 m. 14,

w podwórzu, w odcynie II piętro

przyjmuje wszelkie roboty

w zakresie haftu wchodzące,

wykonywa takowe starannie,

na czas oznaczony, po

możliwie niskich cenach.

Przyjmuje się uczennice.

Ulica PRZEJAZD № 12.

Nowo-otworzony

Skład towarów wełnianych

w resztkach damskich, w do-

brzych gatunkach na suknie i blu-

zki, sprzedaje tanio. Skwerowa

№ 20, m. 3, na dole. 1695-3-2

Théâtre Optique Parisien

Piotrkowska 15

Wspaniały program w 3 oddziałach. Od dnia 10-go lipca do czwartku dnia 16-go lipca.

- I. Polowanie na lisy. Panorama gór Cerredo w Hiszpanii. Komiczna serenada.
- II. Romans medystki (dram) Koniec marzeń.
- III. W wyziewach pjaństwa. Debiut roznościela afiszów.

Początek w święta i soboty o godz. 3-iej po południu, a w dni powszednie o 5-iej po południu. 358

„Theatre Moderne”

w Grand-Hotelu

wejście z ulicy Krótkiej.

Wspaniały program w 3 oddziałach. Od dnia 11 lipca do piątku d. 17 lipca.

- I. Ćwiczenia praktyczne kadeków angielskich. Ogród zool. w Buenos-Ayres. Myśli bandytów.
- II. Nierówne małżeństwo. Arabski nóż (dramat). Nagroda malutkiego zebra.
- III. Szukający perła (w kol.). Nowa służąca. Przygoda z karetą.

TEATR

„Elektro-Biograf”

oddział w HELENOWIE

w sali górnej.

Na żądanie starszej publiczności, będą przedstawione od soboty 11 lipca do piątku 17 lipca obrazy

PROGRAM 2-gi

PARYSKIEGO GENRU

DIA DOROSŁYCH

Program składający się z 16-tu obrazów.

Dzieciom i uczniom wejście wzbronione. — Początek przedstawienia o g. 5 pp. do 11 w.

Zarząd Szkoły

MECHANICZNO-TECHNICZNEJ

H. WAWELBERGA i S. ROTWANDA

podaje do wiadomości, że przyjmowanie podań o przyjęcie do tejże szkoły na semestr: wstępny-niższy, wstępny-wyższy, pierwszy-niższy, pierwszy-wyższy rozpocznie się dn. 10 sierpnia i trwać będzie do d. 22 sierpnia, a egzaminy wstępne odbywać się będą od dnia 26 do 31 sierpnia r. b. Formularze podań i programy egzaminów wstępnych wydaje i wysyła i wogóle bliższych informacji udziela KANCELARYA SZKOŁY (Warszawa, ul. Mokotowska № 6) we wtorki i piątki od godziny 11 rano do 1 po południu. 1206-3-1

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A.A. Pierze darte można nabywać stale w sali zajęć komiteta przeciwzabraczego, Cegielińska 74. 2704-3a-2

A! Popierajcie przemysł swój-ski!

A! Prawdziwy makaron domo wy.

A! „Sokół” pomadki, szuwaks, atrament.

A! Wyborna musztarda Giesera.

A! Krochmal brylantowy Kosnierskiego.

A! Czekolada mleczna Celler’a.

A! Mydła toaletowe, do prania Filla.

A! Poleca Dom Handlowy E. Makowski. Zadać wszędzie. 2772-3a-3

Bufał przy Towarzystwie „Lu-lunia” wydaje obiady od dnia 11/7 od godziny 12 ej do 3 ej. M. Szymański. 2873-3-3

C!C! Vis a vis ogrodu kolejnego, jest zaraz do wynajęcia pokój duży, słoneczny, umeblowany wraz z całodziennym utrzymaniem. Ul. Dziełna № 40 m. 1. 2878-5-3

Członki drukarskie zużyte kupują do topienia. Wiadomość w „Rozwoju” — Przelazd 8.

Doswiadczony korepetytor przyspaszadza do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa Wiadomość Dziełna 40, m. 1 od g. 5-6. 1455

Do sprzedania sklep kowalnia. Wiadomość: Karolew przy zagajniku, dom Abichta. 2910-3-1

Do pracowni haftów Anny Hajewskiej potrzebna zdolna panienska. Przyjmuję także panienski do nauki haftu — 3 rb. miesięcznie. Andrzejka Nr. 18 m. 4. 2892-3-1

Do sprzedania 2 bilardy w dobrym stanie. Ul. Miynarska Nr. 27 u Derbickiego. 2889-3-1

Dla kobiet inteligentnych pokoje umeblowane do odnawiania zaraz. Andrzejka 11, m. 14. 2887

Freblanka przyjmie posadę na wyjazd zagranicę. Oferty dla P. M. w Administracji „Rozwoju”. 2937-1

Kupię resorówkę mało używaną, niedrogo. Wiadomość ulica św. Anny nr. 22. 2927-3-1

Kuchnia z wygodami do wynajęcia kobiecie. Oferty składać w „Rozwoju” pod „O. 23”. 2652s6p6

Maszyny 2 Singera najnowszego systemu sprzedam tanio. Piotrkowska 108-16. 2888-5-1

Mienie do sprzedania, sypialnia mahoniowa i inne. Nowomiejska Nr. 4. m. 61. 2900-3-1

Mieble gotowe ciemne, szafy, łóżka i t. p. poleca Zakład stolarski Kowalewskiego, ulica Zymmera nr. 23, Bałuty 2921-3-1

Potrzebna lektorka znająca język polski i niemiecki. Wiadomość Piotrkowska 50, Biuro T-wa New-York od 5/4, — 6/4, w poniedziałek i wtorek. 2938-1

Potrzebny człowiek do pralni, znający się na praniu i prasowaniu garderoby męskiej. Cegielińska 69. 2940-1

Potrzebna zdolna panna do pralni, umiejąca czytać i pisać po polsku. Pierwszeństwo obywatela w tym interesie. Wiadomość ul. Dziełna 22, Muszyński. 2924-1

Potrzebny agent na prowizję. Oferty w „Rozwoju” pod lit. P. G. 2. 2926-3-1

Poszukuję posady woznego lub inkasenta, mogą złożyć kaucję do 200 rb. Oferty pod lit. A. M. w adm. „Rozwoju”. 2909-3-1

Poszukuje się stróża. Wiadomość w księgarni Fiszer’a. 2901-2-1

Pokój frontowy umeblowany odnajmie zaraz. Mikołajewska 46 m. 4. 2898-3-1

Potrzebna dziewczynka lat 14 na wieś. Wiadomość: Andrzejka 36 m. 2. 2908-1

Pokój w chrześcijańskim domu do wynajęcia. Dziełna nr. 31. m. 6. 2884-3-2

Przyjmuje przepisywanie nut na pojedyncze instrumenty i na całe orkiestry. Skwerowa № 4, m. 6. 2881-2-2

Potrzebna panienska, pisząca biegle na maszynie, z polsko-niemiecką maszyną „Underwood”. Adresy w admin. „Rozwoju” pod „Underwood”. 2820-1

Sprzedam dom i dwa piase w Pablicach, ul. Długa nr. 334 wiadomość na miejscu. 2-23 4s1

Sprzedam tanto 45 morgów dobrej ziemi pod Zgierzem, przy szosie. Wiadomość u G. Szamowskiego, Łódź, Konstanyńska Nr. 6. 2904-3-1

Udzielam lekcyi gry na mandolinie i mandoli. Andrzejka № 7 m. 27. 1919-10ss-0

Udzielam korepetycyi; przygotowuję dzieci do zakładów naukowych. Ul. Widzewska 86 — 2. 2875-2-2

Ukonczywszy Szkołę Handlową Kupiectwa Łódzkiego, poszukuję korepetycyi. Ul. Główna № 38 m. 14. 2674

Zaginiona karta od paszportu na imię Andrzeja Lewandowskiego, wydany od majstra Wiśniewskiego. 2866-3-3

Zaginiona karta od paszportu na imię Wojciecha Wiczeorek, wydany z fabr. Leonhardta, W. IG. 2867-3-3

Zaginiona karta od paszportu na imię Stefana Kobleńskiego, wydany z fabryki Rosenblata. 2864-3-3

Zaginiona paszport na imię Antoniny Kamińskiej, wydany z gm. Żyrardów, powiatu blińskiego, gub. Warszawskiej. 2868-3-3

Zaginiona karta od paszportu na imię Władysławy Kucharskiej, wydany z fabryki Gustawa Gajera. 2869-3-3

Zaginiona paszport na imię Feliksa Tobianskiego, wydany z gminy Bujny gub. piotrkowskiej. 2876-3-3

Zaginiona karta od paszportu na imię Michała Piętkacza, wydany z fabr. Rozenblata. 2870-3-3

Zaginiona paszport na imię Józefa Mazurkiewicza, wydany z Blaszek gub. kaliska. 2861-3-3

Zaraz kupię futro damskie. Andrzejka 36 — 3. 2880-2-2

Zaginiona karta od paszportu na imię Piotra Perki, wydany z fabryki Silbersteina. 2883-3-2

Zaginiona karta od paszportu na imię Józefa Florczaka, wydany z fabr. Józefa Rychtera. 2886-3-2

Zaginiona wyzet-potuter kasztanowaty, białe pierści i końce nóg. Proszę odprowadzić na ul. Lutny nr. 11 m. 4. 2809 3pws3

Zaginiona paszport na imię Pawła Bobrzek, wydany z gminy Mikołajów. 2899-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Stanisławy Raczyskiej, wydany z fabr. Ramisza. 2895-1

Zaginiona karta od paszportu od na imię Perli Kruch, wydany z fabr. Wojdysławskiego. 2925.3-1

Zdolna sprzedawczyni mówiąca po polsku i po niemiecku, potrzebna zaraz do księgarni i składu materiałów pismianych. Oferty pod „Zdolna sprzedawczyni” 2905-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Tekli Kostrzewskiej, wydany z fabryki K. Scheiblera. 2922-3-1

Zaginiona pies młody (foxsteryer). Odprowadzić do lecznicy na ulicy Podleśnej 15, za nagrodą. 2929-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Szymona Seigajskiego, wydany z fabr. Wojdysławskiego. 2928-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Heleny Zybort, wydany z fabryki Grohmana. 2930-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Andrzeja Kredensa, wydany z fabr. Szaji Rozenblata. 2907-3-1

Zaginiona bilet wojskowy niebieski na imię Jana Stanisława Komana, wydany przez wojennego naczelnika m. Łodzi w roku 1899. 2906-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Maryanny Szafrankiej, wydany z magistratu m. Łodzi. 2911-3-1

Zaginiona paszport na imię Gustawa Janot, wydany z gminy Naramiec. 2862-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Piotra Zajęca, wydany z fabryki Ossera. 2944-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Józefa Stepięń, wydany z fabr T. Szeigert. 2939-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Władysławy Kubiak, wydany z fabr. Gampe i Albrecht. 2941-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Anastazy Nowackiej, wydany z fabr. Prussaka. 2945-1

Zaginiona paszport na imię Wilhelm Golbarskiego, wydany z kantoru ciesielskiego Wende i Klauze i Ska. 2816-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Józefa Ramusa, wydany z fabryki Karola Scheiblera. 2942-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Barbiny Gadyńskiej, wydany z fabryki Rozenblata. 2943-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Andrzeja Michalaka, wydany z gminy Zeremtu. 2892-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Maryanny Rakowskiej, wydany z monopolu przy ul. Zagajnikowej. 2919-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Franciszka Jurka, wydany z fabryki Karola Scheiblera. 2917-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Maryi Orenbuch, wydany z fabryki Hirsberga i Wilczyńskiego. 2913-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Stanisława Kozłowskiego, wydany z fabryki Leonhardta i Russo. 2916-3-1

Zaginiona paszport na imię Zelmiana Daneigera, wydany przez komisarza VI-go cyrkulu warszawskiej policyi. 2918-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Stanisława Kozłowskiego, wydany z fabr. Alarta. 2914-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Michała Pawliaka, wydany z fabryki Adolfa Rozenblata. 2920-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Stanisława Dominika, wyd. z fabr. J. Frankla. 2893-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Józefa Hołajdy, wydany z fabryki Gustawa Szrejera. 2903-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Bronisławy Jasłowski, wydany z fabryki Hoffrichtera. 2894-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Adolfa Giska, wydany z fabryki Kindermaan. 2895-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Tomasza Swityniaka, wydany z fabr. Heinsza. 2897-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Józefa Wagon, wydany z fabr. S. Barczyńskiego. 2890-1

Zaginiona paszport na imię Wacława Polakowskiego, wydany z gminy Widzew. 2902-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Michała Ucyfera wydany z fabr Scheiblera. 2814-3-3

Zaginiona suka (foxsteryer) biała, zólte łaty, na łbie, wabi się „koma”, odprowadzić na Rokieliską Szosę № 57. Nieprawo posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej 2849-3-3

Zaginiona karta od paszportu na imię Ewy Misztel, wydany z nielni w Widzewie. 2854-3-3

Zaginiona karta od paszportu na imię Konstantego Kamasiwicz, wydany z fabryki Nestlera i Ferenbacha. 2844-3-3

Z tokarnie do sprzedania. Wiadomość. Konstanyńska 68. 2891-2-1

Z 5 rb. nagrody otrzyma ten kto odprowadzi pioska białego, uszki szare, bez ogona, na Nowo-Zawrzańska 22, do gospodarza. 2912

MARTYN GAGANASZWIŁI Łódź,
 vis-a-vis TEATRU — SELLINA. — KONSTANTYNOWSKA 13
Skład Win Koniaków i różnych słodkich Likierów zagranicznych. Russkie wina od 35 kop. do 2 rb. za outekę №: 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, a także i zagraniczne WINA po różnych cenach. **KAWIOR** astrachański otrzymujemy dwa razy tygodniowo świeży.
 Skład WIN I KONIAKÓW M. Gaganaszwiłi.

DYREKTOR
Szkoły Handlowej
 w Tomaszowie Rawskim
 (gub. Piotrkowskiej)

podaje do wiadomości, iż z początkiem roku szkolnego 1908/9 otwartą zostaje klasa **szósta**. Zapisy do wszystkich klas przyjmuje kancelarya szkoły. Egzaminy powakacyjne rozpoczną się 26-go sierpnia, zajęcia szkolne 1-go września.

1283-3-1

Życie polega na szczęściu! * * * *
Szczęście polega na piękności!

Zadajcie zgeszczonemu mydła francuskiego w tubach.
 (Świad. ochr. za NF34408)

JEUNESSE „Mont D'or” JEUNESSE

to posiada znakomite własności, obfitujące w środki naturalne, nadające skórze **piękność, delikatność i szczególną elastyczność**, jak również usuwa wszelkie pryszczki, wygładza zupełnie **ZMARSZCZKI** na twarzy, **najlepsze przeciwko piegom** i doskonałe do mycia głowy: **włosy** stają się miękkie, **jedwabiste i lśniące** jak zyka.

Cena tuby mydła „Mont D'or Jeunesse” 50 kop.
 Zadajcie wszędzie! Czytajcie opisy!
 Skład główny dla całej Rosyi przy hurtowym składzie mater. aptecz. **S. M. Goldberg** WARSZAWA Rymarska № 6.

WARSZAWSKA SZKOŁA
LEKARSKO-DENTYSTYCZNA L. Szymańskiego
 Warszawa, Nowo-Miodowa № 1, róg Krakowsk. Przedmieścia
 Zapis nowowstępujących słuchaczy i słuchaczek już rozpoczęty.
 Program wysyła się bezpłatnie 1132-6-2

Jedyna w kraju
PAROWA FABRYKA
CONFETTI i SERPENTIN
B-cia Ostrowscy, Łódź, Piotrkowska 123
Piotrkowska 68
 TELEFONU № 270.

Najszybciej i Najtaniej
 gotuje i smazy Willandera
Oryginalna szwedzka kuchenka naftowa
„SVECIA”
Setki tysięcy w użyciu.
Najsilniejszy płomień.
Najmniej zużycie nafty.
Nie miszozy naczyń.
Bez dymu i swędu.
 Żadajcie tylko najlepszych kuchenek naftowych marki „SVECIA”.

Praktyczniejsze i trwalsze od wszelkich innych kuchenek. Do nabycia we wszystkich składach naczyń kuchennych i wyrobów żelaznych. 1011-4-4

A. WILLANDER Stockholm, Szwecya.

MAGAZYN I PRACOWNIA KRAWIECKA
Leopolda STASKOWSKIEGO
 w Łodzi, ulica Przejazd № 12.

Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres krawiectwa wchodzące z materiałów własnych i powierzonych. Posiada gotowe ubiory męskie i uczniowskie. Wykonuje akuracie i punktualnie. 864r

LABORATORYUM
 chemiczno-techniczne i fizyologiczne
„ZJEDNOCZONYCH CHEMIKÓW“
 w Łodzi, ul. Średnia № 20.

Analizy wody studziennej w celu uzyskania świadectwa dla władzy policyjno-sanitarnej.

Zwraca się uwagę zainteresowanych na dokładność wykonywanych przez nas analiz, bez której ocena wody nie może być miarodajną. 1281-3-2

Zakład Krawiecki Stowarzyszenia „ZGODA“
 z dniem 1-ym lipca r. b. przeniesiony został na ul. WIDZEWSKĄ № 81.

(Krój francuski i angielski, profesorów Raussela i Thorntonsa) wykonuje wszelkie zamówienia w zakres krawiectwa wchodzące, z własnych i powierzonych materiałów. 1250

Zatw. przez Minist. Spraw Wewn.
Szkola Akuszeryjna D-ra Rejsa

Zapis uczennic codz. od 11-ej do 1-ej. Początek wykładów 1 (14) lipca 1908 r. Patent szkolny daje prawo praktyki w Król. i Ces. Egzamin dla eksternistek odbędzie się w lipcu. Do zakładu położniczego przyjmuje się bezpłatnie osoby, spodziewające się szabości. 1134-10

Najlepszy WĘGIEL krajowy

Rudolf kostka I } dla domowego użytku.
 " " II }
 " orzech I } dla piekarni etc.
 " " II }
 I korzec 250-funtów.

POLECAJĄ: 17-d
A. O. Teschich i S-ka, Widzewska 62.

D-ra B. Löwensteina FOSMOZA

Przyjemny i racjonalny pokarm dla Dzieci, Matek, Rekonwalescentów i Starców.

FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni.

Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia.

Cena pudełka Rb. 1.

Dostać można w aptekach i skład. aptecz. Opinie lekarzy dołącza się do każdego pudełka. 952-10-4

REMIZA i KANTOR PRZEWOZOWY „SAFFRON“
R. SZAFRANOWSKI i S-ka
 Konstantynowska № 14, przy teatrze Wielkim Sellina, Filia: Piotrkowska № 133. Telefon № 11.24.

Przeprowadzki krytymi meblowymi wagonami i resorowymi wozami, opakowania i przechowanie mebli. Ekspedycje towarów na kolej. Wynajem karet i powozów na śluby, spacery i majówki. Ceny przystępne. 533-104

Dr. Feliks Skusiewicz
 Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
 Przyjmuje i od 4-8 wieczorem. W niedziele i święta od g. 10-1 po poł. 507-d

Dr. Jelnicki
 ul. Andrzeja 7.
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
 Od 8-10 r. 5-8 po poł., w niedziele i święta 9-12 r. 1463r

Dr. Edward Mittelstaedt
 mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67
 przyj. od 8-9 1/2 r. i od 5-6 1/2 pp.
 Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429-r

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
Dr. St. LEWKOWICZ
 Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)
 Dla panów od 9-12 i od 6-8, dla dam od 5-6 po poł. W niedziele tylko od 9-3 po poł. 1147r

Dr. H. Szumacher
 choroby weneryczne i skórne
Hawrot 2.
 Przyjmuje od 8-10 1/2, i od 6-8 po poł., panie od 5-6. W niedziele i święta od 8-1 r. 637r

Dr. S. KANTOR
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Krótka № 4.
 Przyjmuje od 8-2 r. i od 6-9 wiecz., panie od 5-6. 1816

Dr. L. KLACZKIN
 Konstantynowska 11.
 Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.
 Przyjmuje od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

Dr. L. PRYBULSKI
 CHOROBY WŁOSÓW. SKORNE. WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.
 Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 6-8 w., panie od 5-6 po poł., w niedziele od 9-1 rano i od 3-6 po poł. 1420-r
 Ul. Południowa № 2.

Osiadłem się w tutejszym mieście jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, płciowych i chorób włosów. Przyjmuje codziennie od 8 do 1 w południe i od 4 do 8 po poł., w niedziele od 8-9 do 1-ej rano i od 4 do 6-jej po południu.

Dr. B. Rejt,
 ul. ŚREDNIA № 6. 149r113

Doktor Eugenia Kerer-Gerszuni
 CHOROBY KOBIECE I AKUSZERYA
 Piotrkowska 121 502-r
 Przyjmuje do 11 r. i od 3-5 p. p.

Dr. Stanisł. Piłkarski
 przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKĄ № 115 1381
 choroby weneryczne i skórne
 przyj. od 9-10 r. i od 5-7 w.

Dr. A. GROSLIK
 Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych. Zielona 5.
 Przyjmuje codziennie z wyjątkiem niedziel od 8 1/2-11 1/2, rano, 6-8 wiecz., panie 5-6 po poł. 1563-d

Dr. Ark. GOLDENBERG
 mieszka jak dawniej WIDZEWSKA 106A
 Chor. wewn. i dzieci i akuszerya.
 Przyj. od 5-7 po połud., w niedziele i święta od 10 do 12 w poł. 36-r

Dr. Bronisł. Neufeldówna
 Chor. kobiece i akuszerya
 przyjmuje rano od g. 9-10, po poł. od 4-6. 844r
 Krótka 5, 1-o piętro.

Dr. I. Silberstrom
 ul. BENEDYKTA 7 (róg Promenady).
 Choroby weneryczne i moczopłciowe, skóry i włosów. Radykalne usuwanie zbytecznych włosów z twarzy.
 Przyjmuje od 8-11 i pół rano i od 4-3 wiecz., panie od 4-5. 124

Dr. med. Z. GOLC
 Choroby skórne i weneryczne
 Godz. przyjęć: dla panów od 8 1/2 do 12 i od 5-7 po poł., dla pan od 4-5 po poł. 1817-10-5
 PIOTRKOWSKA Nr. 36 m. 6.

Dr. Kazimierz Jokiel
 mieszka Karola № 3.
 obecnie CHOR. WEWNĘTRZNE I DZIECIE
 przyjmuje od 6-7 po poł., w niedziele i święta od 9-11 rano. 1291-8-1

№ 124. PIOTRKOWSKA dom № 124.
 Tischerera, I piętro.

Pierwsza Chrześcijańska Lecznica
 chorób zębów i jamy ustnej
 otwarta od 10 rano do 7 wiecz. Konsultacja 25 k., zęby sztuczne od rb. 1 kop 50 i wyżej. Raperuje i przerabia zęby sztuczne. 1613r104

№ 124. PIOTRKOWSKA dom № 124.
 Tischerera, I piętro.

Najlepszą Kłomnicką KAWĘ ZDROWIA
 słodową, cykoryę № 0000 z wybieranych korzeni i wszelkie inne gatunki w 1/2 i 1/4 funt. paczkach hurtowo nabywać można jedynie u
M. SIEBERT, Wólczańska M 135.
 Skład cykoryi także u I. Hurinsohna, Cegielińska № 36. 11801

Zawiadomienie. Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Klientelę, iż po dłuższych studiach w Paryżu i Londynie otrzymałem najwyższe dyplomy Akademii i. P. Thorntona w Londynie i F. Russia w Paryżu i dłuższy czas pracowałem w domach takich, jak BERNARD CRED, WORTH, DRÉCOLLE w Paryżu i ERL w Londynie z dniem 24 lipca r. b. otwieram
Najmodniejszy Artystyczny Zakład Krawiecki DAMSKI i MĘSKI
 przy ul. Piotrkowskiej № 73 II p. m. 4.
 Polecając się łaskawym względem, pozostaję z poważaniem
A. ANTCZAKOWSKI. 526

Zdrowie jest najcenniejszym skarbem dla wszystkich.

SLYNNE NA CAŁYM ŚWIECIE ZIOŁA Z GÓR HARCU.
 (Dr. Lauers Harzer Gebirgstee). Wielką zasługą dr. Lauera wobec ludzkości jest jego idealnie pomysły dobór ziół z gór Harcu, zawierający wszystko, co do utrzymania organizmu w równowadze potrzebne. Natura zaś wyposażyła góry Harceńskie w zioła rzadkie i tak doborowego gatunku, że chociaż niektóre z nich rosną i w innych miejscowościach, to jednak w porównaniu z Harceńskimi wcale pod uwagę brać nie mogą, dlatego też zioła Lauera są zalecane przez powagi lekarskie i słyną na cały świat. Napój z nich przyrządzony i przyjmowany w ilości 2-3 filiżanek tygodniowo, leczy: wyrzuty liszaje, uderzenia krwi do głowy, hemoroidy, reumatyzm, artretyzm, cierpienia żołądka i t. p. przywraca apetyt i prawidłowe trawienie. Działa skutecznie w wypadkach zapalenia płuc, influenzy i choleryny.

Cena pudełka i rb., pół pudełka 50 kop.

UWAGA. Każde oryginalne pudełko zaopatrzone jest następującą etykietą: Przedstawiciel na Królestwo Polskie i Rosję: **Józef Groseman, Warszawa, Sińska 33-a. Telef. 184-44.** jak również naklejoną marką: Przedstawiciel na gubern. Piotrkowską **L. Wagner, Łódź, Mikołajewska 13.** Pudełka ziół nie zaopatrzone we wspomniane znaki, uważać należy za naśladownictwa, które nikomu ugi nie przyniosą, a szkodę wyrządzić mogą, dlatego też **wystrzegać się należy fałszyfikatów w podobionych etykietach.** Zamiejscowym wysłać się za załączeniem pocztowym od 1 rb., z dołączeniem kosztów przesyłki. 1913-25-24

Przy ambulatorium szpitala Poznańskich otworzona została dla wszystkich przychodzących bezpłatna stacya szczepienia ospy, czynna w poniedziałki, środy i piątki od godz. 11—1-ej. 1221-12

Wagner

Kaucjonowane biuro rekomendacyjne. Warszawa, ul. Ryśka № 5, tel. 183-99. Polosa nauczycieli, nauczycielki wysoko wykształcone, bony cudzoziemki, ochroniarce, agronomów, ekonomów, pisarzy, buchalterów, leśników, gorzelańskich, ogrodników, gospodynie. Świadectwa sprawdzane. 1725446

Bez zaprzeczenia,

że prawdziwe wino „St. Raphael” Kompanii wina St. Raphael Valance (Drome) we Francji



Jest toniczne, wzmacniające i podniecające siły, pomaga trawieniu i znakomite w smaku WINO. Wystrzegaj się podrabiań.

Każda butelka zaopatrzona lakową pieczęcią Libawskiej lub Odeskiej komory celnej. 1250 5 2

Znakomita MUSZTARDE

Düsseldorfską nabyć można we wszystkich sklepach kolonialnych lub w składzie hurtowym **Rozwadowska № 6.** Sprzedają musztardy na fasyt mocnej i słabej. **Ernest Kampha,** fabryka musztardy, Zielona 12 684-52-22

Nowość!

Metoda prof. Kazimierza Lewańskiego, cena 5 rubli; 5 lekcji bezpłatnie. Dostać można we wszystkich księgarniach i szkołach kroju i szycia u **Anny Sznajder,** ul. Andrzeja 14 I. Lekcji udziela się także. Fasony papierowe podług miary. 85-r-20

WAŻNE dla cieśli!

Domy drewniane i drzewo budulcowe do sprzedania. Wiadomość: **Wschodnia 67 m. 10,** od g. 3-iej do 6-iej po poł. 1257-3-3

10 rb. nagrody otrzyma, kto odprowadzi lub wekaże, gdzie się znajduje zaginiony 27 czerwca r. b.

PIES do polowania czarny podpalany (gordon ester ostrzyżony). Wiadomość: **Lódź, Piotrkowska 200 m. 18, E. Schmidt.** 1266-3-3

Zaginął kwit

zaliczeniowy, wydany na st. Wisków, drogi żel. W.-W., za № 63779, na sumę rb. 120 k. 15, na imię A. D. Horwicz. 1271-3-3

Do sprzedania.

łóżko z materacem, umywalka, nocna szafka, stolik i urządzenie kuchenne. Tamże przerobka starych mebli na nowe. Składowa **№ 34 m. 32, R. Tierling.** 1280-3

Zarząd drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej

niniejszym podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi towarowej Łódź-Fabryczna w dniu 10 sierpnia nowego stylu 1908 roku o godz. 10 rano, na zasadzie §§ 40 i 90 Ogólnej Ustawy Ros. dróg żel., będą sprzedane z głośnej licytacji nie wykupione przez odbiorców towary, przybyłe w listopadzie i grudniu 1907 roku oraz w styczniu i lutym 1908 roku za frachtami: Aleksandrów W. posp. 16873 wyroby drewniane, K. Schremmer i S-ka, zaliczenie 7 rb. 29 kop.; Aleksandrów W. 99263 papier, Reicher i S-ka, zaliczenie 40 rb. 35 kop.; Piotrków W. posp. 12787 druki: S. Pański, zaliczenie 6 rb. 26 kop.; Warszawa W. posp. 56161 stare gazety, E. Metil dla Z. Rozenhala; Warszawa W. posp. 52951 koszulki gazo-żarowe, J. Janicki, zaliczenie 450 rb.; Moskwa pas. MBrz. 17333 i 17264 gazety, Nosoto dla Welnarta; Moskwa pas. MBrz. 17202, 17140 i 17067 gazety, Red. gazety „Siejatiel”; Petersburg pas. Póln. Z. 190657 gazety, Kantor gazety „Der Freund” dla L. P. Frajberga; Petersburg pas. Póln. Z. 191379 i 192003 gazety „Swobod. Molwa” dla Bernana; Ryga I R. O. posp. 115831 przedza bawelniana, W. Ejkert; Wilno Póln. Z. posp. 78984 kalosze, Naczelnik stacyi dla Kirowa; Wilno Póln. Z. posp. 79979 maszyna pończosznicza, Nacz. st. dla Szymańskiego; Wilno pas. Póln. Z. 197488 książki drukowane, Arbeiter Bibliotek, zaliczenie 3 rb. 90 kop.; Złotoust S. Zl. 733 wełniane wyroby, Naczelnik stacyi; Warszawa W. 188497 i 188499 papier pakowy, M. Deitlich, zaliczenia: 41 rb. 20 kop. i 29 rb. 50 kop.; Warszawa W. 189232 listwy drewniane złączone, I. Małyszko, zaliczenie 41 rb. 85 kop.; Warszawa W. 191617 szkło do okien, Wajnbłat, zaliczenie 29 rb. 70 kop.; Warszawa W. 193909, 193910 i 193911 smar do maszyn, H. Góldman i S-ka, zaliczenia: 165 rb., 120 rb. i 150 rb.; Warszawa W. 194237 i 194240 towar galanteryjny, Cukierman, zaliczenia: 32 rb. 75 kop. i 42 rb. 75 kop.; Warszawa W. 194678 chmiel prasowany, J. Kann, zaliczenie 321 rb.; Warszawa W. 195187 towar skórzaný, B. Bialer; Warszawa W. 195223 towar skórzaný, H. Feldman; Warszawa W. 197017 i 197019 kuchenne żelazne naczynia, Ryczewóń, zaliczenia: 121 rb. 68 kop. i 135 rb. 31 kop.; Warszawa W. 197374 i 197382 towar wełniany, Rotblat i Wajsbrót; Warszawa W. 198780, 198781, 198783 i 198784 cukierki, W. Sobolewski, zaliczenia: 78 rb. 97 kop., 97 rb. 01 kop., 87 rb. 44 kop. i 103 rb. 62 kop.; Warszawa W. 198785 blachy próżne, W. Sobolewski, zaliczenie 132 rb. 60 kop.; Warszawa W. 200089 wata wełniana, Papierbuch; Noworadomsk W. 36937; 36747 i 38499 meble gięte B-cia Thonet, zaliczenia: 27 rb., 16 rb. i 21 rb.; Pruszków W. 15777 żelazne części pompy, Tretcer, zaliczenie 86 rb. 05 kop.; Skierniewice W. 3353 kamień piaskowiec, Goldberg, zaliczenie 2 rb. 68 kop.; Grodzisk W. 21364 i 21363 papier szklany, J. Haerberle, zaliczenia: 22 rb. 33 kop. i 6 rubli 94 kop.; Wenden Póln. Z. 7332 i 7331 wyroby rękodzielnicze, F. Kremmer; Dźwińsk Póln. Z. 89156 tkanina wełniana, M. Todes, zaliczenie 71 rb. 75 kop.; Białystok Póln. Z. 162451 kółka drewniane, części maszyn drewniane i bezki drewniane, A. Kincel, zaliczenie 3 rb.; Białystok Póln. Z. 161610 tkanina wełniana, J. Litwin; Grodno Póln. Z. 48889 gumy, M. J. Lipnik; Torenberg R. O. 137857 korki, M. Breszcz; Rewel Póln. Z. 46881 kile solone, T. Małachow, zaliczenie 57 rb.; Biezeck M. W. R. 38417 wyroby wełniane, S-owie Siergejewa dla B. Wake; Petersburg tow. Póln. Z. 224007 i 219818 kółka papierowe, Dom Handlowy W. G. Wojnow; Wiczuga Póln. 5799 odpadki przędzy lnianej, Dom Handlowy E. Abramowej i S-ów; Sierpuchow M. Kur. 26142 przedza bawelniana, B-cia Barlajewy; Mohilów nad Dniepr. R. O. 29487 pralka, Naczelnik stacyi dla Sztifera, zaliczenie 11 rb.; Moskwa tow. M. Brz. 90409 tektura, J. A. Afanasiew; Moskwa tow. M. Brz. 97115 mydło zwyczajne, P. R. Pul; Krywin P. Z. 4865 wyroby rękodzielnicze, P. Ożarowski; Berydzów P. Z.

73643 wyroby rękodzielnicze, Dom Handlowy H. K. Bielkina; Maloryto P. Z. 5225 drzewo sosnowe, J. Puzyr, zaliczenie 57 rb.; Odesa tow. P. Z. 284311 biszkopty, M. Kandel, zaliczenie 44 rb. 14 kop.; Odesa tow. P. Z. 280870 rzeczy domowe, H. Lipszyc; Odesa tow. P. Z. 286412 wyroby blaszane, Dom Handlowy N. Waltuch, zaliczenie 190 rb. 33 kop.; Kiszyniów P. Z. 63201 orzechy, K. Hersoński, zaliczenie 6 rb. 90 kop.; Kijów I tow. P. Z. 222367 i 228740 towar wełniany, Kijowski magazyn zaleg. towarów dla J. Kupfera; Krzemieniec P. Z. 15337 drewniane tokarskie wyroby, M. Bernshtein; Wierzbnik Nadw. 20721 czekolada, Kasyer tow. dla S. Bursztyna, zaliczenie 31 rb. 10 kop.; Wierzbnik Nadw. 20658 i 20659 owies, M. Berman; Słomim-Albertyn Pol. 21719 wyroby rękodzielnicze, Filsztein; Praga Nadw. 33932 wyroby wełniane, Eksped. tow. dla M. Gorodeckiego; Łyszczyce Nadw. 1141 skóry owcze nie wyrobione, T. Tołoczko dla K. Tołoczko; Radom Nadw. 32946 i 32715 gilzy do papierosów, Fabryka gilz „Herkuless”, zaliczenia 64 rb. i 88 rb.; Mozyr Pol. 18215 wyroby rękodzielnicze, Rabinowicz; Wierzbnik Nadw. 20695 owies, M. Berman; Rostów Jek. 27516 wyroby rękodzielnicze, Garnow, zaliczenie 1 rb.; Irkuck m. Zab. 17003 wyroby wełniane, Zarząd st. m. dla N. Grodzkiego; Dźankoj Pol. 281 towar wełniany, Bogosow; Jekaterynodar Wl. 24801 wyroby rękodzielnicze, Chlebnikow, zaliczenie 6 rb. 60 kop.; Jekaterynostaw Jek. 34283 wyroby rękodzielnicze, T. wo Sokolow dla B. Szepa; Łopuchowka R. U. 11014 wyroby bawelniane, Lew; Warszawa m. Nadw. 228578 naczynia żelazne i blaszane, Gortglas, zaliczenie 80 rb.; Warszawa m. Nadw. 228579 niklowane blaszane wyroby, Gartglas, zaliczenie 73 rb. 50 kop.; Warszawa m. Nadw. 229998 skóry wyprawne, Grinszpan; Warszawa m. Nadw. 237422 i 237720 wyroby żelazne, Cwajer, zaliczenia: 73 rb. i 98 rb. 70 kop.; Warszawa m. Nadw. 240067 towar skórzaný, Frank, zaliczenie 125 rb.; Warszawa m. Nadw. 241742 obuwie skórzané, A. Frank dla F. Dewickiego, zaliczenie 95 rb. 65 kop.; Warszawa m. Nadw. 241710 czapki, Kratka dla Wajnera, zaliczenie 149 rb. 75 kop.; Warszawa m. Nadw. 222391 dzienniki, Warsz. st. m. dla C. Rychtera; Bielsk Nadw. 8755 deseczki olszowe, W. S. Ramm, zaliczenie 9 rb.; Brześć centr. Nadw. 49039, 49044 i 49046 gilzy do papierosów, Fabryka gilz Dzikowieckiego, zaliczenia: 27 rb. 44 kop., 27 rb. 34 kop. i 25 rb. 45 kop.; Juchnowice Pol. 1022 woda dziegielowa, Kołodny; Żerbiłowka Pol. 1712 jedwab surowy, Z. Boufca i S-ka, zaliczenie 176 rb. 81 kop.; Orzechowo M. N. 24846 towar wełniany, Lwow dla Szuster-Tur; Białystok Póln. Z. 147902 tkanina wełniana, M. Solnicki, zaliczenie 210 rb.; Charków tow. Pol. Łódź-miasto 64319 skrawki perkalowe, M. Deuel; Moskwa m. M. Kaz.—Łódź-miasto 338432 skrawki bawelniane, S-owie Starościny; Jurjew Póln. Z.—Łódź-miasto 10768 skrawki sukienne, J. J. Prjujs; Kiszyniów P. Z.—Łódź-miasto 63226 skrawki sukienne, J. Mejtis; Bantzen K. S. StB. 2—92 i 3—93 Łódź-Fabr. wyroby blaszane, Bantzen Industriewerk mit beschränkter Haftung dla P. Chrzastowicza, zaliczenia: 28 rb. 24 kop. i 19 rb. 91 kop.; Posen Gut A. Kgl. Pr. StB.—Łódź-Fabr. 2 drut, M. Kuczyński dla J. Lipińskiego, zaliczenie 3 rb. 29 kop.; Gotha Kgl. Pr. StB.—Łódź-Fabr. 1—1 drut, L. Berent dla Gostyńskiego, zaliczenie 1 rb. 48 kop. Na stacyi Łódź-Karolew w dniu 10 sierpnia nowego stylu 1908 r. o godzinie 3 po południu: Kielce Nadw. 25460 wapień, Cz. Jakubowski dla Freja.

W razie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym nie doszła do skutku, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacyi Łódź-Fabryczna dnia 14 sierpnia nowego stylu 1908 r. o godz. 10 rano, a na st. Łódź-Karolew dnia 14-go sierpnia nowego stylu 1908 r. o godzinie 3 po poł. 1275-3-2



Wielki Bazar Warszawski. Dywany, Firanki, Linoleum, Materje meblowe, Ceraty, Emalja, Fajansy, Porcelana, Szkło, Sprzęty kuchenne, Szelki gumowe, Instrumenty muzyczne. — Zabawki, Wózki dziecięce, Ummywanie, Łózka, Galaateria, Skład pierza. Wyroby skórzané, Biżuterya, Zegarki. Pokój do przymierzania garderoby damskiej. Drukarnia, Pokój do przymierzania garderoby męskiej. Perfumerya - Telefon do publicznego użytku - Kafejka szkolna. Miejsce do załatwienia korespondencyj — Zakład fotograficzny. — Informacyi w sprawie wynajęcia pozostałych jeszcze oddziałów udziela się na miejscu (J. Waresawski). Ceny stała bardzo przystępne. 94965

„Wielki Bazar Warszawski” Warszawa, Pasaż Simonsa, Nalewki 2 (głównie wejście sklep 5). Telef. 3242 i 12333. Wzorowany na wielkich tego rodzaju domach zagranicznych, jak „Louvre”, „Bon Marché” (Paryż) i inne, zajmuje kilkanaście połączonych sklepów parterowych oraz na piętrach. Spis oddziałów: Towary bławatne, Rękawiczki, Poneczochy, Woalki, Cukierki, Obuwie, Wyroby tabaczone, Artykuły piśmienne. Towary jedwabne, Bielizna, Trykotaże, Kołnierzyki, Krawaty, Łaski, Paraselki. — Kapelusze damskie, męskie i dziecięce. Towary futrzane, Boa, Ubiory męskie i dziecięce. Obrazy. Wyroby artystyczne. — Zabawki, Wózki dziecięce, Ummywanie, Łózka, Galaateria, Skład pierza. Wyroby skórzané, Biżuterya, Zegarki. Pokój do przymierzania garderoby damskiej. Drukarnia, Pokój do przymierzania garderoby męskiej. Perfumerya - Telefon do publicznego użytku - Kafejka szkolna. Miejsce do załatwienia korespondencyj — Zakład fotograficzny. — Informacyi w sprawie wynajęcia pozostałych jeszcze oddziałów udziela się na miejscu (J. Waresawski). Ceny stała bardzo przystępne. 94965

Skład Win M. D. Okojowa, Dzielna 16 II.

Wina bez alkoholu i zabarwienia sztucznego od kop. 40 do rubli 2 za butelkę. Wszystkie znajdujące się w moim składzie wina: Nr. Nr. 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 9 białe i czerwone zostały zanalizowane w „Laboratorium Chemicznem i Fizyologicznem Zjednoczonych Chemików” i uznane przez to Laboratorium za naturalne bez zafałszowań i dodatku alkoholu, na co posiadam odpowiednie świadectwo. Niezależnie od tego mam na składzie wybór koniaków ruskich i zagranicznych oraz rozmaitych wódek słodkich różnych firm znanych, jak również i artykuły spożywcze jedynie uznane w całej Rosyi. Skład posiada również piywalki i oliwę do lamp własnego wyznalazku, opatentowane 1901 roku za № 7089, które paia się do 30 godzin bez kopcju i swędu. Piywak z knotem kosztuje 6 kop., a oliwa 20 kop. za funt. Rzecz godna zaprowadzenia w każdej rodzinie. Piywalki i oliwę można dostać u mnie, jako w składzie, a oprócz tego w Łodzi w następujących sklepach: Piotrkowska 291, Konstancynowska 13, Franciszkańska 64, Chojny 45, Sw. Anny 22, Sosnowa № 13, Mikołajewska 69, Spacerowa 7, Przędzalniana 56, Kątna 52. Knotki bezpłatnie. 1536 r35

Prawdziwe Wody Mineralne Normalne

Prof. D-ra W. Jaworskiego

Stosując się do życzenia firmy „Motor” stwierdzam niniejszem, że do wyrobu wód mineralnych normalnych mego pomysłu według oryginalnych przepisów opracowanych przez przepis, jako też według moich wskazań fabrykacji, upoważniłem aktem rejentalnym przed rejentem A. Wolskim za nr. 1504 Warszawskie Tow. Akcyjne „Motor” w Warszawie na Królestwo Polskie i dziesięć guberni zachodnich Cesarstwa.

Wszystkie zatem ogłaszane przez inne firmy fabrykaty pod nazwą Wód Mineralnych D-ra W. Jaworskiego wyrabiane są bez mego upoważnienia i kontroli, zechcą więc PP. Lekarze zyczący w praktyce swojej stosować wody normalne mego pomysłu, zwracać się łaskawie, oraz wskazywać jedyne ich źródło w Królestwie Polskiem „Warszawskie Towarzystwo Akcyjne „Motor”, które przyjęło na siebie gwarancję ścisłego wykonywania wyrobów według moich przepisów i wskazań.

W Krakowie dnia 1-go Lutego 1905 r.

Prof. Dr. Jaworski.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, przy zapotrzebowaniu Wód D-ra W. Jaworskiego, prosimy zwracać uwagę na nasze firmowe butelki, plombę i markę fabryczną oraz nasze etykiety z nazwiskiem profesora D-ra W. Jaworskiego.

Warszawskie Towarzystwo Akcyjne „Motor”.

1175-6-6

TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU LÓDZKICH KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW

Piotrkowska 17. Telefon Nr. 1021. (Dawniej kantor firmy LANDAU i S-ka)

Liczy 625 członków

z kapitałem gwarancyjnym

Rb. 1,130,000

dyskontuje na dogodnych warunkach weksle, załatwia jaknajtaniej inkasa. Sprzedaje przekazy i czeki na wszystkie miejscowości w kraju i zagranicą, asekuruje pożyczki premiiowe i płaci od wkładów do 6% w stosunku rocznym.

Zapisy nowych członków są stale przyjmowane.

1242-3-2

Fabryka tektury asfaltowej i asfaltu

A. O. Teschich

Łódź, Widzewska 62. Telefonu 240.

polecam tekturę asfaltową dachową „Bitum” uznanej dobroci, smołę z węgla kamiennego, lak asfaltowy, masę sklepną, holcement, asfalt mineralny „Limmer”, asfalt sztuczny, gudron etc., posadzkę terrakotową Towarz. Akc. „Dziwulski & Lange”, cement, cegłę ogniotrwałą, mączkę szamotową, rury kamienne, płyty trotuarowe piaskowe etc. **Wykonywa pod gwarancją:** wszelkie roboty dachowe i asfaltowe, układanie posadzek terrakotowych i trotuarów z płyt piaskowych.

Usługa szybka i sumienna.

Geny niskie.

692-d

Pasta „CAMELIA”

Dr. DUVAL, PARIS

Łódź: Pieggi, Pryszczę, Wągry, Opaleniznę.

Składy: Warszawa: L. Spiess i Syn i H. Welt.

Łódź: L. Spiess i Syn i A. Lipiński.

Zadać wszędzie.

764-115

Do sprzedania około 12-tu mórg ziemi wraz z budynkami w dobrym stanie, na prawach szlacheckich, w okolicy Łodzi, ziemia w dobrej kulturze, zdalna dla ogrodni ków — w domu sklep spożywczy. Blizsze informacje: Przejazd 55 stróż wskaże. 1233-3-3

ELEGANCKO I NIEDROGO można się ubrać

w magazynie ubiorów męskich
Juliana Kozłowskiego,
1448r Nowy Rynek № 2, parter.

Krajowy

Majątki różnej wielkości, folwarki, wille, place, domy do sprzedania. Lokata kapitałów. Spółki handlowo-przemysłowe. Zamiany. Najszersze pośrednictwo. Dział Hypoteczny. Krajowy Dom Bankowy, WARSZAWA Marszałkowska 124. 884-36-23

Folwark pod Łodzią, przetrzeźni 137-iu mórg w tem 1ak 7 mórg—do sprzedania w całości lub na parcelacje. Kultura odpowiednia. Inventarz żywy i martwy w dobrym stanie. Blizsza wiadomość w Łodzi, Targowa 43 m. 59, od 7-jej wieczorem. 1077 6.6

REPREZENTANT

zdolny, energiczny i ustosunkowany potrzebny jest dla jednej z firm warszawskich w branży kolonialno-spożywczej
Oferty sub. „Edmera” nadsyłać: Warszawa, Marszałkowska № 120 Biuro Buchweitz. 1255 3

Zatwierdzone przez Ministerium Skarbu

Kursy buchalteryjne

J. MANTINBANDA w Łodzi

== DZIELNA 22 ==

Rozpoczął się zapis na następne półrocz.

Kancelarya otwarta do 18-go sierpnia r. b. we wtorki, środy i czwartki od godz. 7 i pół do 9-jej wieczorem, zaś od dnia 18 sierpnia do 1-go września r. b. codziennie.

Oprócz przedmiotów, programem kursów objętych, wykłada się język „ESPERANTO” poważnie traktowany, na który zapisać się mogą także osoby dorosłe. 1219-d-5

PRAWDZIWA wyprzedaż towarów galanteryjnych

z powodu powiększenia i odnowienia sklepu.

Bardzo duży wybór koszul kolorowych z najlepszego zefiru, białych dziennych i nocnych, wyroby półcosznicze, obuwie płocienne wykwintnej roboty, parasolki letnie, laski, paski damskie i męskie i inne towary, w zakres tej branży wchodzące.

A. SPODENKIEWICZ

1194-5 KONSTANTYNOWSKA № 26.

Zawiadamia się wszystkich członków Stowarzyszenia
Oszczędność

przy ul. Składowej № 32,

że w dniu 29 czerwca (12 lipca) r. b. o godzinie 3 po południu odbędzie się

ogólne nadzwyczajne zebranie

w ważnej kwestyi. Pożądanem jest przybycie wszystkich członków.

1267-2-2

Pracownia Gorsetów

dawniej Mikotajewska 53
NATALII KĘDZIERSKIEJ
przyjmuje obstalunki i reparaacje.
1575 Piotrkowska 115 m. 6.

Krawiec damski

pierwszorządny **KATOLIK** z Warszawy robi okrycia damskie i futra, kostyumi angielskie i suknie ogólne. Wykończenie artystyczne, z materiału własnego lub powierzonoego Spacerowa 31. 195r

Straż OGNIOWA OCHOTNICZA Łódzka.

Rada Zarządzająca Straży Ogniowej Ochotniczej Łódzkiej uprasza niniejszem o łaskawe przybycie członków-ofiarodawców, płacących roczną składkę rb. 12 i więcej, oraz członków rzeczywistych na

32 zwyczajne Ogólne Zebranie

mające odbyć się w poniedziałek dnia 30 czerwca (13-go lipca) r. b. o godzinie 8 wiecz., w sali III-go oddziału Straży Ogniowej.

Porządek dzienny obejmuje następujące punkty:

1. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania za 1907 rok;
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
3. Określenie budżetu na 1908 rok;
4. Wybór członków Zarządu, pomocnika komendanta, zarządzającego majątkiem Towarzystwa i naczelników oddziałowych;
5. Przedstawienie 3-ch członków do Najwyższych nagród.

1275 2